Nr. 21 (7654) R W P

Warszawa, SOBOTA 21 stycznia 1939 r.

ROK XLVI.

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 12 i pół do 2-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada

ADMINISTRACJA czynna od 8.30 — 17 bez przerwy, w soboty do 18

KASA czynna od 12 do 2-ej.

Cena numeru 10 groszy

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA 1, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 344-17
ADMINISTRACJA, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ 5.13-80
KASA I BUCHALTERIA 220-13
DRUKARNIA — 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 117

Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, bez odnoszenia zł. 2.20 na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.

Oddziały: „NAPRZÓD" Kraków, ul. Sw. Tomasza 11-a „GAZETA ROBOTNICZA" Katowice, ul. Teatralna 12. „ŁODZIANIN" Łódź, Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PIOTRKOWSKI" Piotrków Tryb ul. Piłsudskiego 64 „ROBOTNIK POZNAŃSKO-POMORSKI" Poznań, ul. Stroma 24. „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI" Białystok, Rynek Kościuszki 29. „ROBOTNIK WILEŃSKI" Wilno ul. Dąbrowskiego 12. „ROBOTNIK RADOMSKI" Radom, ul. Kelles-Krauza 1.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatne. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Walki o Barcelonę

Dowódca korpusu włoskiego ranny na froncie katalońskim

Komunikat wojsk barcelońskich oznajmia, iż wojska gen. Franco rozpoczęły na nowo natarcia na odcinkach Bellver, Segur, Argensola, Santacoloma i Radona, posuwając swe stanowiska o kilka kilometrów naprzód, opłacając tu dużymi stratami. Według komunikatu, strącone zostały 4 samoloty faszystowskie.

Na froncie estramadurskim wojska republikańskie utrzymały swe dotychczasowe pozycje.

Sztab gen. Franco donosi, że po zajęciu Taragony, która była najważniejszym celem dotychczasowej ofensywy, wojska gen. Franco kontynuują w przyspieszonym tempie swój marsz na Barcelonę. Prawie wszystkie korpusy faszystów znajdują się już na terytorium prowincji Barcelona. Armia gen. Maestrazko znajduje się w odległości 58 km. od Barcelony, korpus aragoński w odległości 53 km. Oddziały gen. Yague posuwają się wzdłuż wybrzeża i są jeszcze o 70 km. oddalone od Barcelony.

DOWÓDCA KORPUSU WŁOSKIEGO — RANNY.

Z Salamanki donoszą:

W czasie ostatnich walk jeden z dowódców korpusu legionistów włoskich został ranny w nogę odłamkiem granatu.

OSTATNI CZŁONKOWIE MIĘDZYNARODOWEJ BRYGADY OPUSZCZAJĄ HISZPANIĘ.

W dniu wczorajszym 2900 ochotników z brygad międzynarodowych wsiadło na statki celem udania się do swych krajów. Repatriacja odbyła się w obecności pułkownika łotewskiego Jeske i jednego kapitana, członka komisji kontrolnej.

ATAK LLOD GEORGE'A NA CHAMBERLAINA.

Lloyd Georges wygłosił we czwartek ostre przemówienie, w którym skrytykował politykę zagraniczną premiera Chamberlaian, szczególnie zaś jego stanowisko w sprawie hiszpańskiej.

Przemówienie to znalazło żywy oddźwięk w głosach prasy angielskiej.

Ubolewanie de Valery

Nadkomisarz Irlandii w Londynie Dulanty zjawił się we czwartek u premiera Chamberlaina i wyraził mu w imieniu premiera De Valery swe ubolewanie z powodu zamachu bombowego, dokonanego w jednym z hoteli irlandzkich, w którym przebywał 24-letni syn premiera Chamberlaina.

Taktyka walki partyzanckiej okazała się skuteczna

Losy wojny w Chinach

są zależne od pomocy okazanej narodowi chińskiemu

Do Waszyngtonu przybył ambasador Stanów Zjednoczonych przy Rządzie marszałka Czang - Kai-Szeka, Johnson, wezwany przez Prezydenta Roosevelta, celem złożenia osobistego raportu.

Ambasador Johnson oświadczył dziennikarzom, że los wojny w Chinach wcale nie jest rozstrzygnięty. Taktyka walki partyzanckiej, stosowana przez Chińczyków, okazała się bardzo skuteczna. Pomoc, okazana narodowi chińskiemu, oczywiście wzmocni jeszcze jego opór w walce z najazdem.

POWSTRZYMANIE PÓŁNOCNEJ OFENSYWY JAPOŃCZYKÓW.

Według doniesień komunikatu chińskiego — ofensywa japońska, która zamierzała odciąć komunikację pomiędzy wojskami chińskimi, wychodząc z południa prowincji Szansi przez miasto Huan-Ho, została zatrzymana przez Chińczyków. Japończycy znajdują się w odwrocie, nie mogąc jeszcze dotychczas skoncentrować swych sił po flankowym natarciu 50-tysięcznej grupy chińskiej, która w tych dniach zajęła miasta: Danin, Hosien, Didżew oraz szereg mniejszych miejscowości. Japończycy wycofują się w kierunku południowo - wschodnim na Wenczeng.

W Mongolii wewnętrznej, zwłaszcza w prowincji Siujan, zanotowano w ciągu ostatnich dni ożywioną działalność wojsk chińskich. Oddział kawalerii chińskiej przeprowadził na miasto Baotou raid, uwieńczony pomyślnym wynikiem.

SAMOLOTY AMERYKAŃSKIE I DZIAŁA FRANCUSKIE DLA CHIN.

Z Rangoonu donoszą o przybyciu nowej partii samolotów amerykańskich dla armii chińskiej. Samoloty te będą skierowane z Rangoonu przez Junan - Fu do Czung-King.

Na pokładzie parowca angielskiego „Worcestershire" przybyły cztery działa francuskie oraz 40 karabinów maszynowych.

Broń ta ma być przeznaczona dla armii Czang-Kai-Szeka.

.... Cały naród ubezpieczony ....

na wypadek niezdolności do pracy

Z dniem 1 stycznia b. r. weszła w życie w Finlandii doniosła ustawa, wprowadzająca powszechne ubezpieczenie wszystkich pracujących względnie zdolnych do pracy Finnów, jak również cudzoziemców, posiadających zezwolenie na pracę zarobkową w tym kraju. Wszystkim ubezpieczonym przysługuje prawo do renty starczej z osiągnięciem wieku 65 lat. Ustawa uwzględnia oczywiście również i wypadki wcześniejszego inwalidztwa i niezdolności do pracy. Premie ubezpieczeniowe ustalane są w zależności od dochodu. Roczna premia wynosi w ciągu pierwszych 5 lat 1% od dochodu, a następnie wzrasta do 2%. Efektywnie ma to wynosić w okresie pierwszego 5-lecia minimum 50, maximum 500 marek fińskich rocznie, później zaś od 75 do 1.000 marek.

W chwili obecnej wspomniany system ubezpieczeń obejmuje 1,9 miliona mieszkańców Finlandii, co jest równoznaczne w praktyce z ubezpieczeniem całego narodu. Zależnie od szeregu warunków i wysokości wpłacanych premii rocznych, otrzymywana w starości renta waha się od 400 do 11000 marek fińskich rocznie, przy czym w wypadku, gdyby minimalna kwota okazała się nie wystarczającą, przewidziana jest pomoc państwa i gminy.

W Kłajpedzie nie wolno już

nauczać po litewsku

Dyrektoriat hitlerowski kraju kłajpedzkiego zamknął dwie szkoły powszechne z litewskim językiem wykładowym. (PAT).

Niezwykły wypadek na morzu

Okręt pękł na dwie połowy

w czasie podróży przez Atlantyk

Szwedzki statek — cysterna „Jabua", znajdujący się w drodze z Meksyku do Europy, rozpadł się we czwartek z niewiadomych przyczyn dosłownie na dwie połowy. Znajdujący się w pobliżu norweski statek „Duala" pośpieszył mu z pomocą, przy czym udało mu się uratować około 37 osób załogi, skupionej na obydwu odzielnie po morzu pływających częściach statku. Dla kół żeglarskich wypadek statku „Jabua" stanowi zupełną zagadkę, albowiem nie słyszano dotychczas o podobnym zdarzeniu. Przypuszczają tu, że na dnie całej sprawy leży akt sabotażu, jednakże dopiero śledztwo wyjaśni przyczynę niezwykłego wypadku.

Dymisja Schachta

Jak donosi niemieckie urzędowe biuro informacyjne, ze względu na nowe, dodatkowe zadania, stojące przed gospodarstwem wielkiej Rzeszy, a wymagające jednolitego kierownictwa polityką gospodarczą, pieniężną i rynkiem kapitałowym, kanclerz Hitler zadecydował ponowne połączenie kompetencji ministra gospodarki oraz prezesa banku Rzeszy.

Z tego powodu kanclerz Hitler zwolnił prezesa banku Rzeszy dr. Schachta z zajmowanego przezeń urzędu i mianował na to stanowisko na przeciąg lat 4, Walthera Funka, przy jednoczesnym zatrzymaniu przezeń urzędu ministra gospodarki.

Dr. Schacht pozostanie nadal w charakterze ministra członkiem rządu Rzeszy, będąc przeznaczony do spełniania zadań specjalnych.

(PAT).

„Stracony posterunek"

daje znać o sobie

Dowództwo chińskie otrzymało w dniu wczorajszym wiadomość od załogi miasta Gulin w okolicy Kiukiang, położonego po stronie japońskiej poza linią frontu. Załoga chińska donosi, że pomimo huraganowego ognia arylerii japońskiej, która obróciła w perzynę znaczną część miasta, broni się jeszcze, odpierając ataki przeciwnika, z których najgwałtowniejszy miał miejsce dnia 15-go b. m.

Zamach na premiera Burmy

We czwartek dokonano zamachu na samochód, w którym znajdowały się dzieci premiera Burmy. Granat ręczny, rzucony na przejeżdzający samochód, eksplodował, nie wyrządzając jednak nikomu szkody. Zamach ten pomyślany był przeciwko premierowi Burmy - Ba Maw, który jednakże z powodu niedyspozycji pozostał w domu, wysyłając samochodem tylko swe dzieci.

200 miliardów złotych

wynosi dług państwowy Stanów Zjedn.

Według sprawozdania amerykańskiego departamentu stanu, dług państwowy Stanów Zjednoczonych wynosi 39,544 milionów dolarów.

Wzrost długu w ciągu ostatnich 6 miesięcy roku ubiegłego wyniósł 2 381 milionów dolarów.

Wydatki na cele społeczne oraz ożywienie życia gospodarczego wyniosły 2.381 milionów dolarów.

Wydatki na cele społeczne oraz ożywienie życia gospodarczego wyniosły w kończącym się obecnie roku budżetowym — 1.171 milionów dolarów, w porównaniu z 694 mil. dolarów w poprzednim roku.

Wydatki na zasiłki dla bezrobotnych wzrosły z 725 milionów dolarów na 875 mil. dolarów.

Strajki w roku ubiegłym

W pierwszym kwartale roku ubiegłego miało miejsce 330 strajków, które objęły 2.136 zakładów przemysłowych i 88.173 robotników.

W drugim kwartale liczba strajków wyniosła 428, obejmując 2.003 warsztatów pracy i 60.924 robotników.

Największą liczbę strajków wykazał przemysł mineralny(86) w 132 przedsiębiorstwach, najmniejszą hutnictwo — 1. Drugie miejsce co do ilości strajków zajął przemysł budowlany, w którym było ich 83 w 163 przedwsiębiorstwach. Cyfry te odonszą się do drugiego kwartału r. ub.

Dane z dalszych kwartałów nie zostały jeszcze ogłoszone.

Na front! Na front!

Młodzież katalońska wyrusza na front, aby bronić Barcelony przed faszystami



Obrona Kanady

General Ashton, któremu powierzono sprawę obrony Kanady, oświadczył, że prace nad przygotowaniem planów obrony wybrzeży Atlantyku zostały ukończone. Plany te będą przedłożone do zatwierdzenia zaraz w początkach najbliższej sesji. Uwzględniają one ewentualność ataku z morza lub powietrza i koszta ich wykonanie nie dadzą się zmieścić w normalnym budżecie departamentu obrony narodowej. Plany te przypuszczalnie zostaną zaakceptowane przez parlament. Mówiąc o wojsku kanadyjskim, generał zaznaczył, że ostatni rok przyniósł znaczny postęp w dziedzinie wyszkolenia.

Kryzys gabinetowy w Belgii?

Rozmowy premiera Spaaka, zmierzające do rozszerzenia gabinetu belgijskiego, natrafiają na poważne trudności, tak, że istnieje możliwość dymisji obecnego rządu.

Barcelona będzie 2-gim Madrytem

Budowa fortyfikacji dookoła stolicy Katalonii



„Duch Monachium” zwyciężył w Rządzie francuskim

Zaniepokojenie sfer wojskowych

Trzeci dzień debaty nad polityką zagraniczną w Izbie Deputowanych rozpoczął się w tej samej atmosferze spokoju i pewnej obojętności, jaka cechowała pierwsze posiedzenie. Po mówcach, opowiadających się za koniecznością odbudowy sojuszów francuskich i za otwarciem granicy pirenejskiej, występowali z kolei mówcy, aprobujący „ducha Monachium“ i wzywający Rząd do kontynuowania rozmów z państwami totalnymi.

Na uwagę zasługuje wystąpienie dep. centrowego Thellier, którego zdaniem Francja może uniknąć wojny europejskiej tylko przez stanowczą politykę zagraniczną. Rząd powinien zdwoić swoje wysiłki, by przywrócić Francji jej sojusze, które stopniowo potraciła. Jedni sojusznicy Francji oddalili się od niej, inni przeszli do obozu przeciwników. Dep. Thellier zwrócił również uwagę min. Bonneta na specjalnie doniosłe znaczenie kwestii Balearów, domagając się, by Francja poinformowała wyraźnie Włochy, że nie może tolerować usadowienia się ich na wyspie Majorce.

PARYŻ, (PAT). — Z niedyskrecji, jakie przeniknęły do prasy i kół politycznych z ostatniego posiedzenia Rady Ministrów wynika, iż po długiej i gorącej dyskusji ministrowie zaakceptowali punkt widzenia min. Bonneta co do utrzymania przez Francję polityki nieinterwencji wobec hiszpańskiej wojny domowej. Głównym argumentem min. Bonneta była konieczność całkowitego dostosowania polityki francuskiej do polityki angielskiej, o ile chodzi o zagadnienie hiszpańskie. Ponieważ wiadomości, nadeszłe z Londynu do Paryża potwierdziły, iż gabinet brytyjski opowiedział się stanowczo za kontynuowaniem polityki nieinterwencji, decyzja francuskiej Rady Ministrów była przesądzona. Za tezą otwarcia granicy pirenejskiej opowiedzieć się miała grupa ministrów znanych z odrębnego stanowiska w sprawach polityki zarganicznej, manifestująca stale swoje nastawienie przy wszelkich dyskusjach na tematy dalszej orientacji polityki zagranicznej Francji, lecz nie będąca w stanie nigdy narzucić swojej linii postępowania całemu gabinetowi.

Mimo decyzji Rady Ministrów utrzymania polityki nieinterwencji, która to decyzja ogranicza się formalnie i praktycznie, o ile chodzi o Francję, do kwestii utrzymania nadal zamkniętej granicy pirenejskiej, dyskusja na tematy hiszpańskie budzi w dalszym ciągu powszechne zainteresowanie. **W kołach politycznych i prasowych, pojawiły się pogłoski, jakoby francuskie sfery wojskowe, zaniepokojone poważnie wiadomością o usadowieniu się na stałe Włochów na Majorce, wywierały nacisk na Rząd, celem uzyskania** konkretnych gwarancji bezpieczeństwa **na liniach komunikacyjnych między Francją a jej koloniami północno-afrykańskimi.** Gwarancje te miałyby się wyrazić w obsadzeniu przez Francję wyspy Minorki na wypadek utrzymania przez Włochy garnizonów wojskowych na Majorce i na wyspie Ibiza.

Ze swej strony lewica francuska kontynuuje kampanię na rzecz otwarcia granicy. W sprawie tej odbył się wielki wiec w jednej z największych sal Paryża, w sali welodromu zimowego, z udziałem Bluma, Thoreza, Jouhaux oraz deputowanego radykalnego Rethore. Natomiast prasa prawicowa stara się wykazać, iż w Hiszpanii narodowej istnieją poważne prądy antyniemieckie i antywłoskie i domaga się wyzyskania przez Francję tej koniunktury politycznej i najśpieszniejszego nawiązania stosunków dyplomatycznych z Burgos.

Nie jest dobne, by Rząd zdecydował się zadość uczynić wnioskowi dep. Kerillisa.

Wniosek zwołania tajnego posiedzenia Izby

PARYŻ, (PAT). — W kuluarach parlamentarnych duże zainteresowanie budzi kwestia, jakie stanowisko zajmie Rząd wobec inicjatywy deputowanego de Kerillisa zwołania Izby Deputowanych na tajne posiedzenie, celem wysłuchania opinii wodzów francuskich sił zbrojnych gen. Gamelin i admirała Darlan oraz b. szefa wojskowej misji francuskiej w Czechosłowacji gen. Faucher.

W liście, wystosowanym do premiera dep Kerillis wskazuje jako powody swej inicjatywy: konieczność wysłuchania opinii szefów francuskich sił zbrojnych na temat ostatniego wrześniowego kryzysu międzynarodowego oraz konieczność zasięgnięcia ich opinii, co do orientacji francuskiej polityki zagranicznej na przyszłość. Głównym naszym zadaniem jest poinformowanie się, pisze de Kerillis, czy wodzowie francuskich sił zbrojnych uważają za możliwą obronę Francji i jej Imperium kolonialnego na wypadek wojny europejskiej przy wycofaniu się Francji z Europy.

Prawicowy „Journal des Debats“ wypowiada się przeciwko inicjatywie de Kerillisa, wyrażając przekonanie, że wszystkie sekrety obrony narodowej, ujawnione przed Izbą, natychmiast dostaną się do wiadomości czynników zainteresowanych. Sam fakt, że w Izbie zasiada 60 komunistów, zdaniem dziennika, winien przesądzać odrzucenie inicjatywy dep. Kerillisa.

Według opinii kuluarów parlamentarnych jest mało prawdopodobne, by Rząd zdecydował się zadość uczynić wnioskowi dep. Kerillisa.

Renty b. skazańców politycznych

W dyskusji, jaka toczyła się w czwartek nad budżetem Emerytur i Zaopatrzeń zabrał głos sen. Marian Malinowski (Wojtek), utrzymując, że wśród b. skazańców politycznych są ludzie, którzy nie powinni otrzymywać renty, ponieważ „działali przeciw wywalczaniu niepodległości“. Mówca wymienił nazwisko „niejakiego Mickiewicza“.

Z drugiej strony były wypadki, że zasłużeni niepodległościowcy nie mogli się doczekać renty. Mówca znowu wymienił nazwisko dziś już nie żyjącego Stanisława Karsza.

W konkluzji sen. Malinowski prosi ministra o przeprowadzenie rewizji akt tych osób, które pobierają zaopatrzenie jako uczestnicy walk o niepodległość.

Mówcy odpowiedział wiceminister Skarbu Grodyński, który zaznaczył:

Sytuacja Ministerstwa Skarbu jest w tej dziedzinie bardzo trudna. W swych decyzjach co do przyznawania rent b. więźniom politycznym, opiera się Ministerstwo Skarbu na uchwałach i kwalifikacjach specjalnej komisji kwalifikacyjnej, badającej te sprawy. W skład tej komisji wchodzą również b. skazańcy polityczni i jej kwalifikacji nie możemy kwestionować. Poruszony specjalnie przez pana senatora fakt Mickiewicza starannie zbadamy. Muszę jednak zaznaczyć, że często mamy do czynienia z wypadkami, że dany osobnik, starający się o rentę był w aktach policji rosyjskiej zakwalifikowany, jako socjal demokrata, natomiast ze Stowarzyszenia Więźniów Politycznych lub zeznaniami świadków zaprzysiężonych stwierdzano, że notatka policyjna błędna jest i że dany osobnik był w rzeczywistości uczestnikiem walk o niepodległość, należał do P.P.S.

Kwalifikowanie na podstawie posiadania przez danego osobnika Krzyża Niepodległości nie jest przewidziane w ustawie o skazańcach politycznych.

Sen. Malinowski zabiera po raz drugi głos i zaleca sprawdzanie akt Minist. Skarbu oraz zwrócenie się do komitetu Krzyża Niepodległości, który wniosek Mickiewicza odrzucił.

Na to drugi raz zabiera głos wiceminister Grodyński, który oświadcza:

Zagadnienie to weźmiemy pod uwagę w Ministerstwie Skarbu dla znalezienia jakiegoś wyjścia, któreby nie naruszając zasłużonych uprawnień, usuwało nadużycia.

Sen. Prystor: To trzeba ostrożnie traktować.

Wicemin. Grodyński: Słusznie. Podejdziemy do tego z całą ostrożnością.

Ofensywa rebelii w Hiszpanii

LERIDA, (PAT). — Z dobrze poinformowanych źródeł donoszą, że wobec mogącego nastąpić w najbliższym czasie upadku Barcelony, Rząd tamtejszy postanowił przenieść ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Rolnictwa do Albacete, do Madrytu zaś ministerstwa Finansów i Komunikacji. Prezydium Rady Ministrów i ministerstwo Spraw Zagranicznych pozostawać będą do ostatniej chwili w Barcelonie.

Apel, wystosowany przez gen. Franco do wojsk barcelońskich, podważył ich dyscyplinę, czego dowodem jest masowe przechodzenie tych wojsk na stronę powstańców.

BILBAO, (PAT). — Powstańcza ofensywa na froncie katalońskim poczyniła dalsze postępy. W godzinach rannych na odcinku na wschód od Cervera wojska gen. Franco zajęły miejscowość Montfalco, położoną na linii kolejowej Manresa — Barcelona oraz wyniosłość terenową Monestral. Przeprowadzająca akcję na południu armia aragońska zdobyła miejscowość La Moralna.

(W dalszym ciągu podkreślamy, iż agencje nasze dostarczają nam wiadomości wyłącznie ze źródeł faszystowskich. — Przyp. Red.).

Ewakuacja obywateli angielskich z Madrytu

Według doniesień otrzymanych z Madrytu, 60 obywateli angielskich opuściło w dniu wczorajszym Madryt, udając się do Walencji. Grupa obywateli angielskich odpłynie z Walencji na pokładzie krążownika „Devonshire“ do Marsylii, skąd uda się drogą lądową do Calais, a następnie odpłynie do Anglii.

„Komitet Trzech“ o problemie gdańskim

GENEWA (PAT). — Komitet Trzech mianowany przez Radę Ligi Narodów, ażeby obserwować sytuację w Gdańsku, odbył dwa posiedzenia. Wysoki Komisarz, zdając sprawę z ostatnich wydarzeń w Wolnym Mieście Gdańsku, zwrócił uwagę na dekrety ostatnio wydane przez Senat. **Zdaniem Komitetu niektóre ważne postanowienia tych dekretów pozostają w sprzeczności z konstytucją.**

Komitet rozważył użyteczność niezwłocznego zbadania tej sytuacji, która dotyczy kwestii zobowiązań Ligi Narodów w związku z gwarancją konstytucji i funkcjami Wysokiego Komisarza.

Celem umożliwienia pełnego rozpatrzenia wszystkich okoliczności problemu oraz z uwagi na informacje, jakie otrzymał Komitet, iż odbywa się wymiana zdań, dotycząca niektórych kwestii wynikających z dekretów, Komitet uważał za wskazane odłożyć dalsze rozważanie problemu i dalszy rozwój sytuacji rozpatrzeć na nowym posiedzeniu, które odbędzie się przed następną sesją Rady.

W międzyczasie Wysoki Komisarz Ligi Narodów, który obecnie udaje się na swój normalny urlop, pozostanie w kontakcie z Komitetem Trzech za pośrednictwem sekretarza generalnego Ligi Narodów.

Kawa na kartki

Rząd Rzeszy wydał przepisy w sprawie reglamentacji przywozu i zużycia kawy w Niemczech. Na mocy tych przepisów, każdy obywatel niemiecki otrzymać może tylko 100 gramów. Od 1 lutego b. r. mają być wprowadzone specjalne kartki na kawę na wzór kartek, wprowadzonych już na masło.

Nie chcą nowych mieszkań

Rząd filipiński, którzy przystąpił w stolicy kraju Manilli do budowy nowoczesnych mieszkań, przeznaczonych dla tubylców, którzy dotychczas mieszkali w jaskiniach skalnych i norach natrafił w realizacji swej polityki mieszkaniowej na nieprzewidzianą przeszkodę. Tubylcy, przyzwyczajeni do swych nor, nie chcą przenosić się do nowoczesnych domków, a zmuszeni do tego siłą przy najbliższej sposobności uciekają.

Zatory na Wiśle w Kielecczyźnie

Pod wpływem długotrwałej odwilży i podających ostatnio deszczów lody na Wiśle ruszyły, tworząc dwa długie zatory, które usiłują rozbić minerzy przy pomocy materiałów wybuchowych.

Na obszarze woj. kieleckiego najgroźniejszy zator lodowy utworzył się w czwartek w godzinach rannych w pobliżu Sandomierza przy ujściu Sanu do Wisły. Wskutek zatoru poziom Wisły gwałtownie wzrósł i w godzinach popołudniowych wynosił 3,50 m. ponad stan normalny. Nad sytuacją czuwają miejscowe władze administracyjne, które wydały odpowiednie zarządzenia ochronne okolicznej ludności.

Rodzina zatruta gazami

W czwartek w południe zawiadomiono policję, że mieszkająca w starej kuźni, przerobionej na dom mieszkalny, znajdującej się na terenie dawnego szybu „Hugon“ w Chorzowie rodzina Stopów, uległa zatruciu gazami.

Po przybyciu na miejsce władz policyjnych okazało się, że zatruciu ulegli: 46-letnia Zofia, 30-letnia Klara, 12-letnia Erna, 9-letni Eryk i 2-letnia Stefania. Wszystkich pięcioro w stanie nieprzytomnym odwieziono do szpitala.

Co do powodów zatrucia przypuszcza się, że wypadek spowodowany został gazami wydobywającymi się ze starego szybu, które przedostały się do mieszkania przez szczeliny w podłodze.

Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie.

Ucieczka dwuch więźniów

KATOWICE. Po wybiciu otworu w murze, zbiegli z celi więziennej więzienia sądowego w Mikołowie więźniowie Strózik Franciszek, ostatnio zamieszkały w Krakowie, oraz Jan Krawczyk z pow. ostrowskiego. Za zbiegłymi zarządzono pościg.

Akcja zamachowa w Anglii

LONDYN (PAT). W czwartek o wczesnych godzinach rannych w pobliżu rezydencji Franciszka Chamberlaina (syna premiera) w Tralee wydarzyła się eksplozja. We wszystkich okolicznych domach wyleciały szyby. Ofiar w ludziach nie było.

LONDYN (PAT). Z Dublina donoszą, że eksplozja w Tralee, w hrabstwie Kerry, wydarzyła się w pobliżu hotelu Hawneys, gdzie mieszka obecnie syn premiera Chamberlaina. Hotel nie ucierpiał z powodu wybuchu.

Po zamachu policja zorganizowała na wielką skalę obławę, która dotychczas jednakże nie wydała pozytywnych rezultatów. Dopiero po zamachu ludność miejscowa dowiedziała się, iż w hotelu zatrzymał się syn premiera Chamberlaina.

Olbrzymia obława podjęta w Anglii przez policję i Scotland Yard w celu ujęcia sprawców ostatnich zamachów bombowych trwa w dalszym ciągu. Londyński Scotland Yard poszukuje specjalnie kierowników organizacji, odpowiedzialnej za zamachy oraz głównego składu broni, amunicji i materiałów wybuchowych, który — jak przypuszczają — znajduje się w Londynie. Rewizje trwają w dalszym ciągu. Wielu podejrzanych aresztowano. Główna uwaga skierowana jest oczywiście na kolonię irlandzką. Niemniej jednak szczegółowe śledztwo przeprowadzane jest również na prowincji, szczególnie w portach.

Pożar arsenału

HELSINKI (PAT). — Spłonął w pobliżu Helsinek duży budynek wojskowy. Zniszczonych zostało ćwierć miliona naboi, 50 karabinów i 4 lekkie karabiny maszynowe. Strata wynosi ok. jednego miliona fińskich marek. Przyczyny pożaru jeszcze nie ustalono.

Uchwały Rady Ministrów

W dniu 19 b. m. odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów.

Na posiedzeniu tym Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o uporządkowaniu stanu prawnego na ziemiach odzyskanych, który ma na celu ujednostajnienie stanu prawnego na wszystkich odzyskanych terytoriach oraz dalsze wprowadzenie na tym terenie przepisów polskich. Następnie przyjęto projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej w sprawie tymczasowego wprowadzenia w życie postanowień traktatu handlowego pomiędzy Rzplitą Polską a Republiką Argentyńską z sierpnia 1938 r. Z kolei Rada Ministrów powzięła uchwałę w sprawie bezpośredniej działalności gospodarczej Państwa. Uchwała ta reguluje: 1) zasady nadzoru nad tworzeniem przedsiębiorstw państwowych oraz nabywaniem udziałów w przedsiębiorstwach z funduszów skarbowych, 2) zasady nadzoru nad działalnością przedsiębiorstw państwowych i mieszanych oraz 3) zasady likwidacji przedsiębiorstw i udziałów w przedsiębiorstwach.

30-lecie pracy naukowej min. Swiętosławskiego

W dniu 19 b. m. w sali konferencyjnej ministerstwa W. R. i O. P. zebrał się ogół pracowników tegoż ministerstwa celem uczczenia 30-lecia pracy naukowej p. ministra W. R. i O. P. prof. dr. Wojciecha Świętosławskiego.

W imieniu zebranych przemówił p. podsekretarz stanu płk. dypl. Jerzy Ferek - Błeszyński, składając gorące życzenia p. ministrowi, który za nie serdecznie podziękował.

Wieczorem odbył się uroczysty obchód na Zamku królewskim.

W sali Rycerskiej zgromadzili się członkowie Rządu z p wicepremierem Kwiatkowskim na czele, marszałkowie Senatu i Sejmu, wojewoda Jaroszewicz i prezydent miasta Starzyński, zarząd Polskiej Akademii Umiejętności, rektorzy wszystkich wyższych uczelni z całej Polski, przedstawiciele wszystkich instytucyj naukowych i społecznych, których jubilat jest członkiem czynnym, członkowie senatu Politechniki Warszawskiej i rady wydziału chemii Politechniki Warsz. oraz członkowie komitetu jubileuszowego.

O godz. 19-ej wysoki protektor obchodu — pan Prezydent Rzeczypospolitej z małżonką weszli do sali Tronowej, gdzie zostali powitani przez jubilata oraz prezydium komitetu jubileuszowego.

Uroczystość zagaił prezes komitetu jubileuszowego porf Kutrzeba, który na wstępie wyraził serdeczne podziękowanie panu Prezydentowi za objęcie protektoratu nad uroczystością i uświetnienie jej swoją obecnością, po czym zwrócił się do jubilata z przemówieniem.

Z kolei zabrał głos w imieniu chemików polskich prof. Miłobędzki, charakteryzując zasługi naukowe jubilata.

Z kolei zabrał głos prof. Kling, dyrektor Chemicznego Instytutu Badawczego, który wręczył następnie jubilatowi księgę jubileuszową, wydaną przez readkcję „Przemysłu Chemicznego“, zawierającą kilkadziesiąt prac autorów polskich i zagranicznych.

Zabrała następnie głos w imieniu uczniów prof. Świętosławskiego prof. Dorabialska ze Lwowa.

W końcu przemówił jubilat.

Na zakończenie uroczystości pan Prezydent Rzeczypospolitej złożył jubilatowi serdeczne gratulacje

Po krótkiej przerwie pan Prezydent R. P. z małżonką oraz wszyscy goście przeszli do sali Assamblowej, gdzie odbył się obiad.

Tajemnicza tragedia w willi

W czwartek mieszkańcy Ponic koło Rabki wstrząśnięci zostali wiadomością o wypadku, który zdarzył się w willi „Leszczyna“. Właściciel tej willi zauważył dziwny spokój w mieszkaniu małżonków Luberdów. Zaniepokojony tym próbował dostać się do mieszkania, a ponieważ nikt nie odpowiadał na pukanie, wywalił okno i w ten sposób dostał się do wnętrza. Oczom jego przedstawił się okropny widok: zwłoki Luberdy leżały na łóżku już sztywne, zaś żona jego Maria leżała pod łóżkiem nieprzytomna. Wezwany natychmiast lekarz i policja nie mogli stwierdzić właściwej przyczyny zgonu. Luberdowa przyprowadzona do przytomności oświadczyła, że cierpi na ból w boku, na pytanie zaś, co mogło być przyczyną śmierci jej męża, oznajmiła, że nie wie i że o godz. 1-ej w nocy jedli śledzia.

Prowadzone jest dochodzenie, czy ma się tu do czynienia ze wspólnym samobójstwem czy też mężobójstwem.

Zawalił się chodnik w kopalni

W kopalni „Zofia“ w Porębie na Śląsku Zaolziańskim zawalił się chodnik dojazdowy, przyczym zasypany został zwałami węgla górnik Paweł Werda. Podjęto natychmiast akcję ratunkową. Zasypanego górnika dotychczas nie wydobyto.

Nie daliśmy się złamać

Jeszcze przed 1930 rokiem, a wkrótce po rozłamie październikowym 1928 roku (odejście grupy Jaworowskiego) zaczęły się represje wszelkiego rodzaju. Były to i represje osobiste i represje natury bardziej ogólnej, wypływające z zasady zastępowania czynnika, opartego na zaufaniu obywateli i — co za tym idzie — na wyborach, przez biurokrację, której wystarcza zawsze zaufanie z góry.

Jednym z przejawów takiej właśnie polityki było zniesienie samorządu Ubezpieczalni. Potym przyszła kolej na samorządy miejskie i gminne.

Dzieje to dość dawne, a jednak nie wyszła jeszcze z pamięci ówczesna argumentacja. Przeciwnicy nasi, motywując zniesienie samorządu Ubezpieczalni, mówili tak mnie; więcej: Partie się kończą; społeczeństwo ma ich dosyć. Jeżeli pewna ilość członków trzyma się dotychczasowych stronnictw, zamiast iść za syrenimi głosami BBWR, czy tym podobnych organizacyj, to trzyma ich interes materialny. Jedni mają z ramienia partii stanowisko w Ubezpieczalni czy w innych instytucjach, inni spodziewają się je otrzymać Wystarczy je odebrać, a wszystko się rozsypie na proszek. I nastał okres rządów komisarycznych. Z Ubezpieczalni odeszli PPS-owcy; ich miejsca zajęli o wiele kosztowniejsi komisarze. Wkrótce i samorządy zostały opanowane przez nominatów, za powrotem których tak tęskni poseł Browiński.

I, o dziwo! Nic się nie zmieniło, nic się nie rozpadło. Partie żyją; mało tego, że żyją. Przejawiają nawet wielką żywotność. Przy wyborach samorządowych zdobywają w wielu wypadkach (jeśli mowa o PPS), większą liczbę głosów, niż kiedykolwiek od chwili powstania Polski niepodległej. Na nic wszelkie wysiłki, wszelkie pogróżki; społeczeństwo polskie nie chce się „gleichszaltować", chce myśleć, jak mu się podoba, nie na rozkaz, nie według czyjejś batuty.

Widocznie musiały istnieć i istnieją inne czynniki, które sprawiają, że ludzie mocno i twardo obstają przy swych poglądach: przekonani o ich słuszności i przeświadczeni, że służba wielkim ideałom nie może być podporządkowana jakimkolwiek względom utylitarnym.

Obóz przeciwny, na podstawie wielu przykładów, mógł się przekonać, że ludzie, nietylko nie spodziewając się żadnych korzyści materialnych, ale nawet, będąc przeświadczeni, że muszą stracić dotychczasowe środki utrzymania, jeżeli pozostaną wierni swoim poglądom, nie wahali się ani chwili. Poszli tą drogą, jaką wskazywało im sumienie.

Na tym polega tajemnica naszej siły. Nietylko na tym, że poglądy nasze są żywotne i odpowiadają potrzebom ogromnej większości społeczeństwa, lecz i na przywiązaniu ludzi do idei, na ich przeświadczeniu, że przekonaniami frymarczyć nie wolno. Dusze ludzkie, jak się okazało, były stworzone nie na miarę tych, którzy zawsze oglądają się, skąd wiatr wieje, i wyrażają gotowość przystosowania się do wszelkich warunków, byle tylko zachować władzę i związane z nią dobra materialne.

Nie można oceniać ludzi według siebie. *Dusza ludzka, wbrew oczekiwaniom, wykazuje czasem wielkie wartości.* I rozumny polityk musi umieć te wartości dyskontować, zamiast powtarzać raz po raz oklepane komunały o upadku partyjnictwa i zarazem tworzyć nowe partyjnictwo, oparte na doborze ludzi o cechach karierowiczów i podskakiewiczów.

Możemy być dumni z materiału ludzkiego, jaki się skupił pod naszymi sztandarami. Z takimi ludźmi można śmiało kroczyć naprzód, od zwycięstwa do zwycięstwa.

JAN CYNARSKI-KRZESŁAWSKI

Budżet M. S. Z. w komisji sejmowej

W piątek sejmowa Komisja Budżetowa rozpatrywała budżet M. S. Z.

Sprawozdawca wicemarsz. *Surzyński,* stosując się do tradycji, odmawia sobie omówienia szczegółowego bogatego repertuaru wypadków politycznych ubiegł. roku na terenie polityki zagranicznej. Będzie na to miejsce w Komisji Spraw Zagranicznych, ile że min. Beck zapowiedział swoje exposé w najbliższym czasie. Dzisiaj sprawozdawca pragnie omówić problemy o charakterze społecznym w działalności M. S. Z., a mianowicie: sytuację Polaków zagranicą, sprawy emigracyjne oraz kolonialne.

Co się tyczy Niemiec, to możemy patrzyć niemal codziennie na ewolucję duszy półtoramilionowej rzeszy Polaków tam zamieszkałych Żywimy od 5 listopada 1937 r. nadzieję, że zagadnienie Polaków w Niemczech nie będzie powodem utrudniania wzajemnych stosunków międzypaństwowych. Spełnienie tej nadziei nie od nas zależy. Wiadomości, które przychodzą z Niemiec są niepokojące. Niszczejące fundamenty niemogącego się wybudować pierwszego polskiego liceum żeńskiego w Raciborzu oraz fakt wydalenia w ostatnich tygodniach czołowych działaczy polskich — poruszyły do głębi opinię polską.

W Rumunii ,na Łotwie i Litwie również znajdują się większe skupienia polskie. Los ich układa się różnie. Jest w interesie tych państw, aby los ugrupowań polskich nie wywoływał niepotrzebnych tarć.

EMIGRACJA SEZONOWA

Skierowana po raz pierwszy w ubiegłym roku kategoria robotników sezonowych do gospodarstw chłopskich w Niemczech, stanowiąca 31.000 robotników miała fatalne warunki bytowania. Robotnicy ci pracowali nad siły, byli wyzyskiwani, źle traktowani i bardzo źle wynagradzani. Nie powinniśmy tolerować tak szkodliwego zjawiska a ograniczyć naszą emigrację do takiej kategorii robotników, którzyby mieli zapewnione warunki i wynagrodzenie. Z całą stanowczością powinniśmy się domagać od kontrahentów całkowitego dotrzymania warunków umowy. Poważna liczba emigrantów, którzy otrzymali pracę w Niemczech poza oficjalnym kontyngentem wskazywałaby na to, że coś pod tym względem szwankuje.

EMIGRACJA ŻYDOWSKA.

O ile na odcinku emigracji sezonowej mamy do zanotowania poważne wzmożenie aktywności, o tyle ogromne trudności piętrzą się w sprawie emigracji żydowskiej. Z powodu głębokich przemian w różnych krajach Europy, problem żydowski stał się dziś jednym z najbardziej palących zagadnień międzynarodowych. Zagadnienie żydowskie w Europie środkowej i wschodniej dyskutowane jest w świecie jako problem przesiedlenia kilku milionów Żydów. Faktycznie państwa zachodnie i zamorskie traktują to zagadnienie wyłącznie pod kątem widzenia uchodźców z Niemiec i zacieśniają zagadnienie do takich fragmentów tylko, które narzucają się siłą żywiołową, i przed których rozwiązaniem nie można się już uchylić taktyką bierności.

W Polsce problem ten sprowadza się do konieczności wznowienia zahamowanej po wojnie emigracji żydowskiej, w rozmiarach, odpowiadających potrzebom Państwa i ludności żydowskiej. Tymczasem w r. 1938 wskutek przypływu uchodźców z Niemiec, Polska, klasyczny kraj emigracji żydowskiej, stała się krajem imigracyjnym, do którego przypływa element z Polską niezwiązany. Paradoksalna sytuacja zaostrza oczywiście problem emigracji żydowskiej z Polski.

Mimo trudności, Ministerium Spraw Zagranicznych prowadzi nieustannie akcję w kierunku rozwiązania problemu. Wysiłki ministerium powinny być poparte przez jednolite stanowisko społeczeństwa polskiego, oraz poważnych i rozważnych czynników żydowskich. Usiłowania ministerium idą w trzech kierunkach: podkreślenia znaczenia Palestyny ze względów narodowych i religijnych dla emigracji żydowskiej; wykorzystania wszystkich możliwości — niestety bardzo nikłych — w klasycznych krajach imigracyjnych; znalezienia nowych terenów emigracyjnych, umożliwiających akcję osiedleńczą na większą skalę.

Z drugiej strony społeczeństwo żydowskie musi zrozumieć, że poza jego dążeniami istnieją interesy polskie. Naród polski nie cofnie się przed przeprowadzeniem swoich interesów życiowych mimo wszelkie trudności. Obecnie jest jeszcze czas na spokojne rozwiązanie zagadnienia, ale jeśli nie będzie innego wyjścia, będziemy musieli podjąć rozwiązanie zagadnienia żydowskiego we własnym zakresie.

Następnie mówca przeszedł do szczegółowej analizy budżetu.

NIEZALEŻNA POLITYKA.

Po przemówieniu pos. Wagnera, zabrał głos pos. Sommerstein, który zalecał uniezależnienie się polskiej polityki zagranicznej od wpływów zewnętrznych.

Mówca powiada:

„Wskazana jest niezależność, samodzielność i mocarstwowość polskiej polityki zagarnicznej, jako państwa reprezentującego 35 milionów obywateli. Wypadki roku ubiegłego dowiodły, że podstawą tej polityki jest potężna armia, ale nie mniej wskazały, iż ważnym instrumentem samodzielnej polityki jest zwartość wewnętrzna Państwa. Dewiza p. Premiera, że stać Polskę na uczciwą politykę nawet w kwestii żydowskiej stanowić musi podstawę prac ministerium i jego sternika dla ufundowania niezależności polityki. Sądzę jednak, że M. S. Z. nie obcą jest świadomość, iż na naszym terenie usiłują działać wpływy obcych teorii i agentur, zdążających do utrzymania fermentu, do przeciwstawienia jednych obywateli drugim, dla podważania owej zwartości. Jesteśmy pewni, że M. S. Z. oceni to wszystko i przyczyni się do uzgodnienia w imię właśnie niezależności i mocarstowowości polityki polskiej tych ważkich elementów, jakimi są silna armia i zwartość całego Państwa poprzez współpracę wszystkich jego obywateli".

Mówiąc o trudnościach, które napotyka emigracja żydowska, mówca powiada:

„Społeczeństwo żydowskie, zwłaszcza w Polsce, nie przyczyniło się w żadnym stopniu do stworzenia tych trudności, które wstrzymują dziś emigrację, zwłaszcza do Palestyny. Nie ponosimy żadnej odpowiedzialności i przeciwstawiamy się obciążaniu nas nią za to".

MOWA WICEMINISTRA SZEMBEKA.

Po zakończeniu dyskusji zabrał głos wicemin. **Szembek:**

Pragnę w kilku słowach odpowiedzieć na niektóre wywody, wygłoszone w obecnej dyskusji. Co do przemówienia p. Sommersteina, muszę z całą ścisłością i stanowczością podkreślić, że opieka nad obywatelami polskimi za granicą jest wykonywana bez czynienia najmniejszej różnicy co do wyznania, względnie pochodzenia obywateli. Co się tyczy ustawy o pozbawianiu obywatelstwa, to jest ona również wykonywana ściśle w myśl zasad i ducha ustawy. Do dyskusji nad meritum tej ustawy nie mogę wrócić, gdyż była ona przedmiotem szczegółowej dyskusji w poprzedniej sesji. Pragnę zwrócić uwagę na niektóre momenty, poruszone przez p. Wagnera. Chciałbym powiedzieć, że przesuwanie robotników polskich we Francji z jednego departamentu do drugiego zostało wstrzymane wskutek naszej interwencji. Obecnie sytuację robotników polskich we Francji można uważać za stabilizowaną. Zgadzam się też z p. posłem, że emigracja dziewcząt, które są zatrudnione pojedyńczo w niektórych fermach, nie jest wskazana, ale jest to sprawa, która nie leży w kompetencji Min. Spraw Zagran.

Co się tyczy pomocy dla inwalidów wojennych, zwłaszcza tych, którzy przebywają w Stanach Zjednoczonych, to sprawa ta jest przedmiotem wielkiego zainteresowania Min. Spraw Zagran., które ją rozwiązuje w porozumieniu z Min. Opieki Społecznej i Min. Spraw Wojskowych. Mogę zapewnić, że i w r. 1939 pomoc ta będzie przez nas nadal okazywana.

W głosowaniu komisja przyjęła preliminarz budżetowy M. S. Z. bez zmian.

Po dziesięciu dniach

Pierwsze dziesięć dni ciągnienia czwartej klasy czterdziestej trzeciej Loterii Klasowej przyniosły obfity plon w postaci licznych wielkich wygranych.

Między niemi czołowe miejsce zajmuje wygrana 100.000 zł., która padła na numer 7.654 w jednej z kolektur warszawskich. Wśród posiadaczy poszczególnych „piątek" wymienimy pp. Czajkowską, Franciszkę Urstein i M. Weinstoka dorożkarza z zawodu.

Wśród wygranych po 75.000 zł., jedna padła w jednej z kolektur lwowskich na nr. 155.227, druga zaś w Łodzi na nr. 83.168.

Oto szczęśliwi właściciele tego numeru: Pani E. Majer, tkaczka z zawodu, pracowała w jednej z fabryk łódzkich — obecnie zredukowana. Przetrwanie bezrobocia nie będzie teraz, gdy otrzymała 12.000 zł., zbyt ciężkie.

Pan Leon Szulc jest wykwalifikowanym robotnikiem, pracującym stale w fabryce Barcińskiego w Łodzi. Pan Szulc otrzymał też jako wygraną 12.000 zł. Taka sama kwota przypadła w udziale panu St. Walczakowi, który zajmuje stanowisko zakrystiana w jednym z parafialnych kościołów łódzkich.

Trzecia wygrana w sumie 75.000 zł. padła w kolekturze warszawskiej na Nr. 108.375. Z pośród właścicieli tego numeru wymienimy p. Jana Wierzejskiego, szofera z Międzyrzecza Podlaskiego oraz p. Leonię Goldberg, córkę nauczyciela, zamieszkałą w Warszawie przy rodzicach.

Po pięćdziesiąt tysięcy złotych wygrały numery: 85.912 w Warszawie i 110.183 w Lublinie. Poza tym padło wiele wygranych po 25.000, 20.000, 15.000, 10.00 i t. d. złotych.

Główna wygrana, t. j. milion złotych wylosowana będzie 24 b. m. o godz. 8-ej rano.

Ciągnienie transmitowane będzie na wszystkie rozgłośnie polskie.

Przegląd prasy

WYCIECZKA PARLAMENTARNA W KRAKOWIE I DEKRET PRASOWY.

Wykorzystanie po raz pierwszy art. 30 Dekretu Prasowego przez p. Premiera, który na podstawie tego artykułu polecił „I. K. C." zamieszczenie urzędowego komunikatu nie minęło bez echa. Jak wiadomo, Z. Nowakowski zamieścił w „I. K. C." felieton, opisujący przeróżne mankamenty jakie miały nastąpić podczas pobytu nowych parlamentarzystów polskich w Krakowie.

Tym felietonem poczuli się dotknięci marszałkowie obu Izb i wysłali do pana Premiera list, w którym w ostrych słowach zaatakowali autora felietonu, a twierdzeniom jego zaprzeczyli. P. Premier na podstawie owego art. 30 dekretu prasowego polecił właśnie „I. K. C." zamieszczenie owego listu marszałków.

Sprawa ta, jak wspomnieliśmy omawiana była przez prasę. P. Z. Nowakowski na list marszałków odpowiedział felietonem. — „Dekret ma dwa końce". Felieton został skonfiskowany, a redakcja „I. K. C." ogłosiła, że wnosi przeciw konfiskacie odwołanie do Sądu i że Z. Nowakowski domaga się przeprowadzenia śledztwa w sprawach poruszonych w jego felietonie. Sam zaś autor apeluje: „osoby dobrej woli":

> **„które dnia 7 grudnia ub. roku w godzinach popołudniowych znajdowały się w okolicach dworca kolejowego w Krakowie, na dworcu i na peronie, uprzejmie proszę o zakomunikowanie mi swych spostrzeżeń".**

Incydentem krakowskim i zastosowaniem doń sławnego już artykułu 30 dekretu prasowego zainteresował się p. Cat-Mackiewicz w „Słowie".

Autor dowodzi, że komunikat marszałków nie obalił pierwszego zarzutu, że policja utrudniała publiczności dostęp do dworca w czasie pobytu delegacji sejmowej. P. Cat nie uważa za dostateczny argument co do kwestii, czy pp. posłowie zachowywali się właściwie, oświadczenie marszałków i senatorów, iż na temat zarzutu co do stanu nietrzeźwości

> **„nie będziemy się nad tym oszczerstwem rozwodzić"**

gdyż

> **„Niestety! może zarzut jest niesłuszny i w danym wypadku kompletnie nieprawdziwy, ale nie jest nieprawdopodobny. Przyznajmy ze skruchą, że publiczne upijanie się, ta brzydka cecha naszego społeczeństwa z czasów epoki saskiej jeszcze, nie zupełnie dała się wykorzenić i nie zawsze pod tym względem przykład idzie z dołu. Zdarzają się wypadki upijań się podczas obchodów, aktów i uroczystości, które jaknajmniej powinny mieć wspólnego z konsumcją alkoholu".**

Co do samego zaś zastosowania art. 30 dekretu p. Cat pisze:

> **„I. K. C." zmuszony był na 1-szej stronie wydrukowań szereg epitetów i dosadnych wyrażeń pod adresem własnego współpracownika, zmuszony był ubliżyć sobie samemu. Powie ktoś — przecież felieton Nowakowskiego także roił się od wyrażeń dosadnych, ostrych, nieprzyzwoitych, przecież był napaścią bezprzytomną i bezzasadną. Powtarzam: felietonu Nowakowskiego nie czytałem, stanu faktycznego nie znam. Ale nie znam też kodeksu karnego, któryby jako karę za najgorsze przestępstwo przewidywał ubliżanie sobie samemu. Jesteśmy, jak się to często i nie zawsze a propos mówi, narodem rycerskim, narodem „honorowym. I my dziennikarze także jesteśmy Polakami, jeśli nie wszyscy, to p. Zygmunt Nowakowski jest nim. Będziemy musieli zrezygnować z wykonywania naszego dziennikarskiego rzemiosła, — jeśli do nas i tylko do nas, ma być stosowana represja karna w postaci zmuszania nas do drukowania o sobie samych słownych epitetów upokarzających".**

„O RZECZY NAJWAŻNIEJSZEJ NIC NIE SŁYCHAĆ".

W związku z uchwałami ludowców znajdujemy znów w prasie powódź artykułów o konsolidacji, zjednoczeniu i t. p. Wiele wypisuje się pięknych słów, ale jak pisze „Kurier Polski" o „rzeczy najważniejszej nic nie słychać".

> **„Czas biegnie i, niestety, nie wraca. Jednym z warunków pojednania jest reforma ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu. — Społeczeństwo pamięta przedwyborcze zapowiedzi zmiany ordynacji wyborczej.**
>
> **Sejm wybrał nawet specjalną komisję dla reformy ordynacji — złożoną z 30 posłów. Uchwalono specjalne fundusze na opłacenie stałego sekretariatu tej komisji. Należą do niej wszyscy kierownicy Ozonu. Jest tam gen. Skwarczyński, płk. Wenda, komtur Dellinger, „nawrócony" p. Browiński, jest dr. Matraś. Słowem cały ozonowy sztab.**
>
> **Dotychczas nic nie słychać, żeby komisja ta, dla społeczeństwa dziś najważniejsza, zabierała się do jakiejkolwiek pracy. Wczoraj rozpuszczono pogłoskę, jakoby komisja do zmiany ordynacji wyborczej rozpocząć miała wreszcie „prace wstępne" i to „pod naciskiem najwyższych czynników w państwie".**
>
> **Pogłoska mało prawdopodobna. Najpierw bowiem potrzebny jest projekt reformy ordynacji wyborczej.**
>
> **Cały naród mniema, co więcej, wierzy z ufnością, że projekt reformy ordynacji wyborczej przedłoży Sejmowi Rząd Rzeczypospolitej".**

Tak, ale p. Składkowski oświadczył w środę w Sejmie, że nie zamierza konkurować z Sejmem i jemu pozostawia zgłoszenie projektu nowej ordynacji.

S-EK.

„Bez marzeń, panowie!..."

Jeden z cesarzy rosyjskich, podejrzewany przez współczesnych mu o zbytni „liberalizm", — oświadczył kiedyś dość pompatycznie przedstawicielom polskiej arystokracji i polskiej szlachty:

„BEZ MARZEŃ, PANOWIE!"

* * *

Grono publicystów — „neofitów" Obozu Zjednoczenia Narodowego (ci z „Gazety Polskiej" i tamci z „Kuriera Porannego") prypomina mi swoją pompatycznością i swoją kategorycznością nastrój „najjaśniejszego pana" z przed lat wielu:

„BEZ MARZEŃ, PANOWIE!"

* * *

Tylko — widzicie. Istnieje TAKA RZECZ, która się nazywa: POTRZEBA PAŃSTWA POLSKIEGO. Ta „rzecz" przerasta o wiele wszystkie walory „Ozonu". I choćbyście na głowie stawali, — owa „rzecz" ZWYCIĘŻY „pompatyczność" publicystyki „ozonowej".

Na to nie ma żadnej rady.

Proces t.zw. konsolidacyjny odbywa się w Polsce. Ale odbywa się POZA „OZONEM". Odbywa się według układu realnych sił, dążeń i potrzeb kraju.

To jest proces ZDROWY. Więc — odwrotnie — „BEZ MARZEŃ, Panowie!"

S. K.

DO NASZYCH CZYTELNIKÓW

Prenumeratę naszego wydawnictwa zamawiać można codziennie. Opłata miesięczna z doręczeniem do domu w Warszawie lub przesyłką przez pocztę **wynosi zł. 2.50**

Przy zamawianiu pisma i przekazywaniu wpłat, prosimy o podawanie czytelnych i dokładnych adresów dla uniknięcia opóźnien w ekspedycji.

Administracja

Publicystyka niemiecka w Polsce

Jest rzeczą zadziwiającą, jak mało interesuje się nasza prasa stołeczna zagadnieniem niemieckim w Polsce. Prasa ta zajmuje się zagadnieniem żydowskim, ukraińskim ,litewskim, nieomal zaś nigdy niemieckim.

A szkoda, gdyż zagadnienie to było z wsze bardzo ciekawe, a staje się w miesiącach ostatnich jeszcze ciekawsze. A istnieje przecież w Polsce ogromna publicystyka niemiecka i jej chcielibyśmy poświęcić kilka uwag. Jest to publicystyka bardzo rozmaita w sensie jej wartości (pomijamy socjalistyczną). Są poważne miesięczniki, tygodniki, jest prasa codzienna, jest ogromna literatura o sprawie niemieckiej w Polsce, wychodząca częściowo w Niemczech.

Na naczelnym miejscu postawić należy „Deutsche wissenschaftliche Zeitschrift für Polen“ (Niemieckie czasopismo naukowe w Polsce) organ Towarzystwa historycznego (niemieckiego) w Polsce. Rzecz ciekawa, iż do Nr. 36/1936 zaznaczano, iż pismo założone zostało przez dr. Hermana Rauschninga (znanego prezydenta senatu gdańskiego). Od Nr. 37 nie wspomina się więcej o założycielu.

Jest to typowe czasopismo niemieckie: wieje z niego naukowa dostojność i — prowincjonalna nuda. Trzeba stwierdzić, że materiał zawarty w tym piśmie jest olbrzymi. Rzecz jasna, że każdy artykuł musiałby ocenić fachowiec danej dziedziny historii i danej epoki. Wszystkie prace mają zawsze jedną wspólną i zasadniczą myśl: udowodnienia, iż od setek lat Niemcy odgrywają wielką rolę w rozwoju Polski, w jej rozwoju historycznym, gospodarczym i kulturalnym. W tym celu gromadzi się olbrzymi materiał, by dowieść prawdziwości tego twierdzenia. Czytając te uczone (i czasem nudne) wywody, odnosi się wrażenie, że Polska, jej historia i kultura to jakby siostra młodsza Niemiec, czerpiąca z tej wszechkrynicy niemal wszystko. Około czasopisma grupuje się szereg towarzystw naukowych (w Poznaniu, w Bydgoszczy, w Toruniu), które wydają stałe prace naukowe lub publicystyczne. Wszystkie te wydawnictwa mają na celu podniesienie i utrzymanie niemieckiego żywiołu w naszych województwach zachodnich. Bardzo ruchliwy jest „Thorner Heimatbund“ (Toruński związek ojczysty), który „pragnie wszystkich Niemców pochodzących z Torunia i okolic jego połączyć, kultywować w nich uczucie braterskiej wspólnoty, utrzymując i wzmacniając *miłość do starego kraju*“. Piękne to uczucia. Wszystko powiedziano w słowach oględnych i nie budzących żadnych wątpliwości nawet u najsurowszego cenzora. Nie mamy zamiaru ani domagać się cenzury, ani jej choćby pomagać i dlatego ograniczamy się do tych uwag ogólnych.

Bardziej popularny charakter ma miesięcznik „Deutsche Monats hefte in Polen“ (Niemieckie miesięczniki w Polsce) wydawany w Katowicach przez p. Wiktora Konidera. Brak mu dostojności pisma wspomnianego wyżej, a ma natomiast więcej bojowości, oczywiście nie politycznej, gdyż jest pismem o charakterze magazynu naukowego, które chce być apolityczne. Powiadamy „chce“, gdyż mimo wszystko jest nawskroś polityczne. Każda najmniejsza narodowościowa wysepka niemiecka jest przedmiotem najstaranniejszej troski i badań naukowych. Wystarczy wspomnieć, iż na łamach tego pisma ukazało się streszczenie pracy p. Hansa Jörgena Seraphima „o położeniu gospodarczym chłopskich kolonistów niemieckich na Wołyniu polskim (Nr. 11 i 12/1938). Z artykułu tego dowiadujemy się, iż Niemcy przeprowadzają „prywatne badania“ (private Erhebungen) i „bezpośrednie ankiety“ (direckte Erfagungen) na Wołyniu, nie mając zaufania do statystyki urzędowej. W tym wypadku chodzi o 2500 rodzin niemieckich, mieszkających na Wołyniu.

Niemniejszą troską otacza to pismo mniejszość niemiecką w Małopolsce wschodniej, używając stale terminu „Wschodnia Galicja“.. Województwo śląskie nazywa się w tym piśmie „wschodnim Górnym Śląskiem, jak gdyby dla zaznaczenia jego podziału. W tym to piśmie ukazała się „mapa osiedli niemieckich w Polsce środkowej“ (Królestwo Polskie). Autor jej (nr. 8 i 9/1938) p. Artur Breyer pisze, iż także liczne wędrówki po kraju umożliwiły mu zebranie materiału „z pierwszej ręki“. Z tej niezmiernie ciekawej mapy dowiadujemy się, iż na południe od Warszawy wzdłuż prawego brzegu Wisły ,aż po Górę Kalwarię, jest 30 osiedli niemieckich.

Kogo uważają współpracownicy tego pisma za Niemców? — o tym dowiadujemy się z innego artykułu, a mianowicie — z recenzji znanej pracy Alfreda Kuhna o polskiej sztuce 19 i 20 wieku. Pisze bowiem niejaki p. Edward Zeikner: „Byłoby rzeczą ciekawą zbadanie, czy naród polski ma prawo uważać artystów mających nazwiska niemieckie za artystów polskich“. Idąc po tej linii rozumowania, pani „Hertha Strzygońska“ powinna być uważana za Polkę, a pisze przecież w tym piśmie sentymentalne historyjki o Niemcach w Bielsku!

Taki duch żywie w obecnej publicystyce niemieckiej, wychodzącej w Polsce. Omówiliśmy narazie jej najbardziej ciekawe twory, o innych pisać będziemy przy innej okazji.

ALFR. KR.

Oświadczenie gen. Miaji

„Sunday Chronicle“ ogłasza następujące oświadczenie gen. Miaji·

„Nie jestem mówcą, ani mężem stanu, jestem żołnierzem i rozumiem żołnierzy. W wojnach nowoczesnych ekwipunek niewątpliwie wiele znaczy, ale decyzja ostateczna zależy od ludzi i od ich stanu ducha.

Stan ducha naszych ludzi, nie bacząc na braki, nigdy nie był lepszy, niż obecnie, mimo ciosów, jakie im zadały obce wojska Franco.

Nie wzięły one Madrytu, nie zdobyły Barcelony. Nigdy nie poddamy się. Franco był w stanie pozyskać świeże oddziały, moje zaś wojska trzymają ten odcinek (madrycki) od dwóch już przeszło lat. Wezwałem je dzisiaj do nowego ataku. Odpowiedziały dzielnie na mój apel. Świadczy to o stanie ducha moich żołnierzy.

Żołnierze nasi nie są amatorami. Nawet ludzie młodzi są już obecnie zaprawionymi w wojnie weteranami i zahartowanymi przez lata walki, ludzie zaś dojrzali są niezwalczeni.

Nasza produkcja broni i amunicji jest zorganizowana i pracuje regularnie. Nie zależymy od źródeł zagranicznych w aprowizacji. Jesteśmy spokojni i przekonani o zwycięstwie ostatecznym.

Armia rządowa nie jest pobita i nigdy pobita nie będzie“.

Spółdzielczość i osobowość ludzka

Znany francuski teoretyk spółdzielczości, prof. G. Lasserre — w artykule pod powyższym tytułem pisze m. in.:

Mocniej, niż jakikolwiek inny system gospodarczy, spółdzielczość stawia zagadnienie człowieka. Przede wszystkim, będąc gospodarką sprawiedliwszą i bardziej racjonalną, potrzebuje ona, jako członków i jako kierowników, ludzi o więcej, niż przeciętnej wartości moralnej. Przyspiesza ona przemianę człowieka, stworzenie w nim większej uczciwości, bezinteresowności, solidarności. Ale i nawzajem — spółdzielczość respektuje znacznie bardziej osobowość ludzką, niż to czyni np. kapitalizm.

W handlu prywatnym spożywcy nie są uważani za cel, ale za zwykły środek osiągania zysku, a jeśli to jest możliwe — zrobienia majątku. Kupcy sprzedają sobie jedni drugim swą klientelę... wiadomo, że „klientela“ jest elementem wartości majątku przedsiębiorstwa. Hodują ją oni mądrze za pomocą reklamy, kierując naszymi gustami i pragnieniami, stosownie do swych interesów. Spółdzielczość odnawia w spożywcy jego godność ludzką. Rynek zbytu z biernego staje się czynnym, t. zn. że nie tylko daje on „zlecenie“, ale obejmuje kierownictwo. Jeszcze i pod innym względem spółdzielczość respektuje osobowość ludzką — o tyle mianowicie, że wprowadza demokrację do kierownictwa przedsiębiorstw. Demokracja polityczna była niezaprzeczenie wielką afirmacją wartości osobowości ludzkiej. Spółdzielczość jest jej przedłużeniem na płaszczyźnie gospodarczej. Zasada kapitalistyczna — jedna akcja, jeden głos, jest ujmą i zniewagą dla osobowości ludzkiej. Spółdzielnie odpowiadają: jeden człowiek — jeden głos. Nie grubość portfelu, wypchanego walorami, nas interesuje — interesują nas ludzie, ich rodziny. W rezultacie względy natury moralnej i społecznej — wykluczone całkowicie z przedsiębiorstw kapitalistycznych, wchodzą w rachubę w spółdzielczości...

WIADOMOSCI SPORTOWE

SENSACJE DNIA

PLESZCZYŃSKI SKAZANY NA ROK WIĘZIENIA.

W Sądzie Okręgowym w Warszawi odbyła się rozprawa przeciw b. skarbnikowi Warsz. Okr. Zw. L. A., Eug. Pleszczyńskiemu, który zdefraudował z kasy związkowej 2.200 zł. Pleszczyński został skazany na rok więzienia.

NARCIARSTWO

PRZYGOTOWANIA DO NARCIARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA

Bieg zjazdowy dziennikarzy sportowych odbędzie się w Zakopanem 20 lutego, t. j. na drugi dzień po zakończeniu mistrzostw FIS. W biegu tym wezmą udział liczni dziennikarze sportowi krajowi i zagraniczni.

Próba generalna zawodów FIS odbędzie się w dniach 22 b. m. (slalom), 23 b. m. (bieg rozstawny i uroczystość otwarcia) i 24 b. m. (skoki) w Zakopanem.

Gazeta zawodowa FIS wychodzić będzie w Zakopanem codzienne od 10 do 20 lutego.

Krakowski Kl. Automobilowy organizuje 19 b. m. jazdę zimową do Zakopanego.

AUTOMOBILIZM

PRZEJAZD UCZESTNIKÓW RAIDU DO MONTE CARLO PRZEZ WARSZAWĘ

We czwartek zrana odbył się przejazd raidu samochodowego do Monte Carlo. Przez punkt kontrolny przy siedzibie Automobilklubu Polski w Alei Szucha przejechało 18 samochodów, które wystartowały z Tallina i przez Rygę, Kowno, Królewiec, granicę w Chorzelach przybyły do Warszawy, a po krótkim odpoczynku udały się w dalszą drogę przez Poznań, Berlin, Brukselę, Dijon, Grenoble do Monte Carlo.

Pierwsze przybyły do Warszawy o godz. 3 wozy Ford, kierowane przez zeszłorocznego zwycięzcę raidu Bakker-Schutz (Holandia) oraz Bellen-Pronaszko (Polska). W dobrej formie przybyły Marek — Pajewski (Opel), Borowik — Wierzba (Lancia) oraz pani Zagórna — Lange (Chevrolet). Start odbył się w całkowitym porządku między godz. 5.58 a 6.20 rano zgodnie z regulaminem. Organizacja ze strony Automobilklubu Polski i porządek na ulicach dzięki policji wzorowe. Kilka nieznacznych defektów paru wozów poprawiono w Warszawie w parku przy siedzibie klubowej. Zawodników zagranicznych obdarowano wyrobami polskimi, broszurami propagandowymi FIS i chorągiewkami klubowymi.

PIŁKA NOŻNA

KAPITAN KAŁUŻA O MECZU Z FRANCJĄ.

Pierwszy w dziejach piłkarstwa polskiego międzypaństwowy mecz z Francją, mający się odbyć w nadchodzącą niedzielę 22 bm. w Paryżu, wywołał niebywałe zainteresowanie opinii sportowej Polski, ale zarazem troskę o wynik tych zawodów.

Termin meczu przypada o okresie sezonu martwego, w którym dotychczas nie rozgrywaliśmy spotkań międzypaństwowych.

Z rozmowy z kapitanem związkowym PZPN przytaczamy następujące uwagi na temat meczu z Francją:

„Ostatni mecz treningowy reprezentacji Polski z Zagłębiem — mówi p. Kałuża — wykazał niezłą kondycję fizyczną polskich piłkarzy. Wynika z tego, że przygotowania prowadzone były racjonalnie, choć w warunkach dotąd nie praktykowanych. Pierwszy mecz na śniegu przy 15-stopniowym mrozie i ostatni na błocie, z podkładem lodowym, nie mogły być właściwym sprawdzianem formy poszczególnych zawodników. Jakie są efekty systematycznej pracy na obozie w Katowicach, będzie można przekonać się dopiero na placu „boju“ w Paryżu.

Ekspedycja do Francji wyjedzie w składzie: Mrugała, Krzyk, Szczepaniak, Twódz, Gemza, Góra, Nytz, Dytko, Piec II, Wostal, Piontek, Matyas, Wilimowski, Wodarz i Pytel. Spośród tych 15 piłkarzy wybrana zostanie 11-ka przeciw Francji, po przybyciu do Paryża i zapoznaniu się z terenem zawodów, do którego należy dostosować umiejętności gry. Rudnicki i Piec I nie figurują w składzie z powodu kontuzyj.

Czechosłowacja dostarcza broni faszystom hiszpańskim

„Czecho - Słowacja przynosi obecnie swój udział w nie-interwencji. Pociski o wielkiej sile wybuchowej, znaczone przez słynne zakłady Skoda, dochodzą teraz do amunicji niemieckiej i włoskiej“— donosi korespondent barceloński „Daily Heralda“.

O olbrzymiej przewadze faszystów w broni i amunicji świadczy fakt, że najeźdźcy, mimo, że prowadzą ofensywę od dwudziestu kilku dni, wypuszczają dziennie nie mniej, niż 30 tysięcy pocisków na pozycje rządowe.

Socjaliści belgijscy a Burgos

W niedzielę ub. odbył się kongres nadzwyczajny belgijskiej partii socjalistycznej, trzeci w przeciągu trzech miesięcy. Poprzednie dwa kongresy powzięły uchwałę przeciw wysłaniu do Burgosu agenta belgijskiego.

Ale rozwój wydarzeń doprowadził władze partyjne do wniosku, że jeżeli socjaliści ustąpią z rządu, to stosunki z Burgosem i tak zostaną nawiązane, ale w stosunkach wewnętrznych Belgii nastąpiłoby znaczne pogorszenie sytuacji, a mogłoby nastąpić rozprzężenie i chaos, co nie wyszłoby na dobre ani klasie robotniczej Belgii, ani Hiszpanii republikańskiej.

Dlatego zarząd partyjny zgodził się na wysłanie do Burgosu agenta. pod warunkiem wszakże, że Belgia podejmie akcję za wycofaniem Włochów i Niemców z Hiszpanii. Notę w tym duchu wysłał już Spaak do rządów Anglii i Francji. Coprawda akcję tę Spaak chce przeprowadzić w londyńskim komitecie nieinterwencji, który wcale nie jest czynny i kto wie, czy wogóle się jeszcze zbierze.

Kongres niedzielny podzielił stanowisko zarządu 362.869 głosami przeciw 197.650 przy 7.250 wstrzymujących się.

Przeciw zmianie uchwały poprzedniej wypowiedział się de Brouckère w przede dniu kongresu na łamach „Peuple“, na kongresie bowiem nie mógł być obecny.

Z teatrów warszawskich

TEATR NOWY. „Żywy ładunek“ Brunona Winawera — podróż dziewicza w 3-ch aktach.

Pozycja Brunona Winawera w dorobku scenicznym jest zbyt trwała i poważna, by mogło ją zachwiać to czy owo potknięcie. Faktem jest jednak, że obecnie wystawiona w Teatrze Nowym sztuka Winawera nie należy bynajmniej do najlepszych utworów autora „Księgi Hioba“ i „Znajomka z Fiezole“.

Znajdujemy w „Żywym ładunku“ zwykły u Winawera motyw dramatu naukowca, którym tu będzie zagadkowy dr. Gracht, chirurg, prześladowany przez prawo i sądy z powodu nieudanej operacji. Ta oś jednak dramatu zbyt jest wątła i chwiejna, by wokół niej mogła i chciała się toczyć akcja komedii.

W gruncie rzeczy dramat się rozpada na szereg luźnych, pozbawionych związku epizodów, szereg charakterystycznych scen i scenek, przedstawiających w sposób groteskowo - satyryczny kilka czy kilkanaście par i parek pasażerskich polskiego transatlantyku, odbywającego swą pierwszą, „dziewiczą“ podróż do New-Yorku.

Wszystko to jest w miarę ciekawe, w miarę zabawne, nie widać jednak w tej sztuce zwykłych zalet stylu i faktury scenicznej ciętego i błyskotliwego autora.

Ucieczka „na gapę“ głównego bohatera, szczęśliwy zabieg operacyjny dokonany przez niego na osobie eksministra, powrót i poddanie się prawu — wszystko to jakoś słabo się trzyma i wiąże ze sobą. W życiu dr. Grachta w czasie podróży nie zaszło nic takiego, soby uzasadniło końcową zmianę w jego stanowisku.

Autor przy sposobności da ujście swemu dyzgustowi do kobiet, kążąc im ze szczególnym upodobaniem gustować w kretynach i matołach, ponieważ jednak i te typy kobiece nie wznoszą się ponad poziom przepisowej matołkowatości — nie ma powodu do żalów i utyskiwań.

Jedyny typ, który się wznosi nad poziom życia tej czeredy pustołebskich obserwatorów i reprezentantów rodzimej kultury na bezdrożach Atlantyku — dr. Gracht — mimo swoich naukowych aspiracji — jest romantycznym typem anarchizującego indywidualisty, który sam nie wie, czego chce i do kogo ma mieć pretensje. Na wszelki wypadek swoje niepowodzenia przypisuje spiskowi całego świata otaczającego, co czyni zeń typ raczej maniaka i śledziennika niż ofiary obowiązku.

W sympatycznym świetle przedstawia autor załogę okrętu wraz z jej kapitanem o kaducznie symbolicznym nazwisku „Ludwiejski“.

W ogóle tej symboliczności w sytuacjach, nazwiskach jest grubo za dużo, zwłaszcza, że ta symbolika, choć grubymi nićmi szyta, niełatwo daje się rozwikłać.

Czy kapitan Ludwiejski symbolizuje „lud wiejski“, który stanowi załogę okrętu polskiego i czuwa nad dobrobytem i pogodą ducha pasażerów-pasożytów?

Jeśli to jest symbolika społeczna, to jest ona zbyt naiwna, niejasna i mętna w swoim zastosowaniu i przenośnej treści. Jeszcze mniej nam mówią równie zagadkowe nazwiska innych bohaterów komedii.

Sztukę wystawiono w stylu jaskrawej, choć mało dowcipnej groteski. Z aktorów na wyróżnienie zasługują pp.: Tadeusz Wesołowski, Zofia Lindorfówna. Lucjan Krzemiński, Janina Krzymuska, Stanisław Łapiński. Franciszek Dominiak.

Dekoracje projektował p. Stanisław Jarocki.

TEATR KAMERALNY: „Dom wariatów“, farsa w 3ch aktach Karola Laufsa.

Przedziwnie nużąca i pozbawiona humoru farsa.

Intryga polega niby na tym, że starszego a zbzikowanego pana, pragnącego się zabawić w domu wariatów. — wprowadza się do zwykłego londyńskiego domu czy pensjonatu — i efekt okaże się ten sam, gdyż starszy pan będzie myślał, że jest w domu wariatów.

Rodzaj jednak ćwieków, w które się wyposaża tych wszystkich niby normalnych ludzi, jest tak naiwny i mało pomysłowy, sytuacje tak zgrane i zdarte do szczętu, że nie podobna z tego wykrzesać ani uncji humoru.

Jeden więc z panów jest porywczy, drugi ma cwieka podróżniczego, trzeci — ma manię aktorską, czwarta zaś postać robi literatkę, zbierającą wzorki do swoich utworów.

Wszystkie te postacie nie przekraczają jednak granic pomysłu, gdyż brak im życia i plastyki, są to papierowe upostaciowania jakichś inauguracyjnych nastawień mających nas wprawić w dobry humor.

Widz jednak mimo najlepszej woli nie może się poddać niefrasobliwemu humorowi tej farsy — choć bierze w niej udział niemała ilość aktorów z lwem autentycznym na czele.

Reżyseria (Emila Chaberskiego) nie zdołała również zestroić i sharmonizować widowiska. Aktorzy wykrzykują swoje partie, nie licząc się wcale z efektem zewnętrznym swych indywidualnych poczynań. Całość niepowiązana, sztuka trzeszczy w szwach i spojeniach.

Nawet zdolni i dobrzy aktorzy nie bardzo wiedzą, jak się w niej mieć, cóż mówić o mniej pewnie się czujących na scenie aktorach filmowych w szczególności.

Teatr Kameralny zdradzał dotąd większe ambicje i zdobył sobie raczej przychylną opinię, uznajmy więc ten wybór za niefortunne poślizgnięcie się, z którego oby się jak najprędzej podniósł.

J. N. M.

Spoliczkowany Ben Akiba-czarownik

Przed sądem w Katowicach odbyła się rozprawa, która wywołała wiele wesołości. Na Śląsku, jak wiadomo, pleni się, jak chroniczna choroba, zabobon i wiara w czary. Wykorzystał to niejaki Wacław Rzędza z Rubszowa, który przybył na Śląsk, aby zarobić na życie wróżbami. Wynajął on sobie pokój i przyjmował interesantów. Ponieważ „Wacław Rzędza“ brzmiało zbyt pospolicie, nazwał się Ben Akibą i twierdził, że urodził się rzekomo w Indiach.

Do tego czarownika udał się m. in. Jan B., chcąc dowiedzieć się o swojej przyszłości. Gdy wszedł do Ben Akiby, zobaczył pokój, oświetlony dziwnem światłem magicznym, wytryskującym z tajemniczej lampy pod sufitem. Na ścianach znajdowały się różne kilimy i fantastycznych wzorach. Na stole płonął tajemniczy ogień, a płomienie posiadały niebieskawy odcień. Za stołem na grubym dywanie siedział na skrzyżowanych nogach Ben Akiba, ubrany jak maharadża. W wysokim białym turbanie na głowie czarownika błyszczał wielki diament (prawdopodobnie ze szkła). Kamizelka przypominała wzorzyste kaftany macedońskich bandytów. Nogi tkwiły w pantoflach, wysadzonych drogiemi kamieniami (ze szkła), pod turbanem zaś znajdowała się para płonących oczu.

Czarodziej wskazał klientowi niedbałym ruchem ręki krzesło, poczym utkwił wzrok przez dłuższą chwilę w Janie B., który zdrętwiał z przejęcia. Następnie zaczął wróżyć: Gra pan na loterii, ja wiem. Wygra Pan niedługo wielki los. Jest Pan żonaty i szczęśliwy w małżeństwie. W najbliższych latach będzie Pan szczęśliwym ojcem sześciorga dzieci i t. d. Jan B. zdębiał, gdy usłyszał wszystkie te proroctwa. Po chwili zastanowienia doszedł on jednak do przekonania, że to jest zwykła blaga. Bo przede wszystkim nie gra na loterii, a zatem nie może wygrać wielkiego losu. Pół tuzina dzieci nie może mieć, bo jest bezdzietnym wdowcem.

Gdy tak pomedytował trochę, wstał z miejsca i oświadczył Ben Akibie: „Ty pierońskł cyganie“ poczem wymierzył mu kilka siarczystych policzków i wyszedł, nie zapłaciwszy za wróżbę ani grosza.

Ben Akiba obraził się śmiertelnie i zaskarżył Jana B. do sądu. Na sądzie został Jan B. wśród ogólnej wesołości zasądzony na 14 dni aresztu z zawieszeniem.

Jan B. przyjął wyrok i oświadczył na korytarzu: „Mnie już żaden cygan nie nabierze, ale szkoda, że wtedy nie zabrałem ze sobą kilofka....“

Odpowiedzi Redakcji

Pracownikowi koncernu Sp. Akc. Grodzisk. Należy się zwrócić do odnośnego Związku Zawodowego.

Pracownikowi PKO. Stosunki pracy ulegają zmianie na lepsze, gdy istnieje silna i niezależna organizacja pracowników.

Wiadomości z całej Polski

ŻYWY POMNIK KU UCZCZENIU OBRONY LWOWA.

W celu upamiętnienia 20-lecia Niepodległości i Obrony Lwowa stanie we Lwowie żywy pomnik w postaci Szkoły Rzemiosł i Bursy dla ubogiej młodzieży pod kierownictwem ks. Salezjanów. Koszty budowy zakładu oblicza się na 800.000 złotych. Obecnie przystąpiono do zbiórki funduszów na budowę.

SPŁONĘŁA FABRYKA W ŁODZI.

Wybuchł w Łodzi w godzinach popołudniowych groźny pożar fabryki „Piotrkowianka“ przy ul. Piotrkowskiej 256. Ogień powstał w suszarni na parterze, gdzie wskutek gorąca zapaliły się nagromadzone towary. Czterem oddziałom straży ogniowej udało się jedynie zabezpieczyć sąsiednie posesje, natomiast cała fabryka, mieszcząca się w jednopiętrowym budynku, padła pastwą płomieni. Straty wynoszą ponad 100 tysięcy zł.

POSTRZELENIE BANDYTY

Nocy ubiegłej wywiadowcy policji otoczyli kryjówkę złodziejską przy ul. Granicznej nr. 1, w Łodzi, w której ukrył się poszukiwany od dawna groźny bandyta, 28-letni Jan Ptasiński, mieszkaniec Kalisza. Bandyta na widok zbliżającego się oddziału policji, począł się gęsto ostrzeliwać. W wyniku obustronnej wymiany strzałów, Ptasiński został ciężko ranny. Rannego bandytę odwieziono do szpitala.

UMARŁ NA ŚPIĄCZKĘ

W szpitalu miejskim w Pabianicach pod Łodzią, zmarł 27-letni Władysław Piech, robotnik, którego w ciągu 9 dni wskutek rzadkiej w naszym klimacie choroby śpiączki nie zdolano przywrócić do przytomności.

ŚMIERĆ POD POCIĄGIEM

Przewieziony do szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie Mieczysław Góral, zatrudniony w warsztatach kolejowych Warszawa — Główna, nie odzyskawszy przytomności, zmarł. Dochodzenie ustaliło, że Góral, będąc na dachu wagonu kolejowego, spadł pod nadjeżdżający parowóz i uległ obrażeniom, wskutek których zmarł.

CHŁOPIEC UTONĄŁ W STAWIE

W Ludomach pod Ryczywołem, udało się kilku chłopaków na ślizgawkę na miejscowym stawie. W pewnej chwili kruchy już wskutek odwilży lód załamał się i dwuch chłopców wpadło do głębokiej wody. Jednego z nich zdołano uratować, drugi natomiast, 9-letni syn restauratora Szambelana utonął.

Czerwony Wołomin

czci pamięć St. Żeromskiego i A. Struga

W niedzielę, dnia 8 stycznia roku 1939, odbyła się w Wołominie, staraniem PPS i Klasowych Związków Zawodowych uroczysta Akademia ku czci Stefana Żeromskiego i Andrzeja Struga.

Sala kina niestety nie mogła pomieścić przybyłych, gdyż na sali mieści się maximum 700 osób, gdy tymczasem przybyło ponad 1500.

Przemówienie wygłosiła tow. Wanda Wasilewska. Następnie Czerwoni Harcerze deklamowali okolicznościowe wiersze.

Na podkreślenie zasługuje wystawienie na scenie przez miejscowych towarzyszy w reżyserii i pod kierownictwem tow. Bolesława Drożdża trzech fragmentów „Róży“ St. Żeromskiego.

Całość zrobiła wielkie wrażenie.

Proste i piękne dekoracje wykonane zostały przez miejscowych towarzyszy.

Łańcuch prasowy „Gromady“

Ob. Stefan Filipek wpłaca na fundusz prasowy „Gromady“ zł. 10.

Tow. Krystyna Latoniowa wpłaca zł. 2.

Tow. K. Czapiński wpłaca zł. 2 i wzywa tow. tow.: N. Zarębinę, Klibańskiego, St. Niemyskiego.

Tow. J. Kulińska wpłaca zł. 2 i wzywa tow. tow.: E. Miniszewską, J. Czarnockiego, Włodz. Jampolskiego i Rafała Pragę.

Tow. Maria Thieme wpłaca zł. 2 i wzywa tow. tow.: Matuszewskiego i Halinę Dłuską.

Tow. Antoni Rubinstein wpłaca zł. 2 i wzywa tow. tow. radnych: Perczyńskiego, Piszkiewicza M. i Plucińskiego E.

Wzrasta ruch turystyczny na Podolu

Ze statystyki ruchu turystycznego i letniskowego na terenie woj. tarnopolskiego za rok 1938, wynika, że liczba turystów wzrosła ostatnio na Podolu o 10 proc, przy czym największe nasilenie ruchu turystycznego i letniskowego zanotowano w powiatach zaleszczyckim, borszczowskim, trembowelskim i złoczowskim. Ogółem bawiło w ub. roku na Podolu 22.883 turystów, w tym 122 osoby z zagranicy. Wzrosła również bardzo silnie turystyka wodna na Podolu.

Kącik radiowy

CZY ODBIORNIK MOŻE BYĆ TAŃSZY.

Obniżka cen odbiorników nastąpić może jedynie drogą zorganizowania masowej produkcji odbiorników jednolitego typu. Taka bowiem produkcja umożliwia znaczną redukcję kosztów części składowych i robocizny a co zatym idzie znaczną obniżkę ceny pojedyńczego odbiornika.

Racjonalna produkcja seryjna uzależniona jest od opracowania właściwego prototypu, który winien odpowiadać zarówno wymogom produkcyjnym fabrykanta, jak i wymogom konsumcyjnym nabywcy. Jeżeli zważymy, że obecnie fabrykant produkuje wielką ilość różnych typów odbiorników w małych seriach, że obciążony jest znacznymi wydatkami na cele pośrednictwa handlowego, obsługę i reklamy — to wówczas staje się widoczne, iż zorganizowanie seryjnej produkcji odbiorników umożliwi obniżkę ich ceny detalicznej o 40, a nawet i więcej procent, jeżeli zostanie przeprowadzona nadto obniżka cen lamp.

Rozpisany konkurs na odbiornik popularny ma na celu uzyskanie modelu wzorowego, przystosowanego do naszych warunków odbioru radiowego oraz stanu produkcji radiotechnicznej.

Radio warszawskie

SOBOTA, 21 stycznia.

WARSZAWA I. 6.30 Pieśń 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muz. — płyty. 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. — płyty. 8.00 Aud. dla szkół. 11.00 Śpiewajmy piosenki. 11.25 Organy Wurlitzera i ksylofon — płyty. 12.00 Hejnał. 12.03 Aud. poł. 15.00 Słuchowisko dla dzieci: „Dzieci Pana Majstra“. 15.30 Muz. obiadowa. 16.00 Dziennik i Wiadom. gosp. 16.20 Kronika literacka. 16.35 Rec. wiolончz. Tadeusza Lifana. 17.05 Złote czasy sceny krakowskiej — felieton. 17.20 Zespół pod dyr. Fr. Nierychły. 18.00 Aud. dla wsi: 1) Skrzynka rolnicza — inż. Wacław Tarkowski, 2) Audycja literacka. 18.30 Aud. dla Polaków za granicą. 19.15 Kapela Ludowa. 19.55 Walce. 20.35 Aud. inform. 21.00 Muzyka tanecznaż 22.55 Przegląd prasy i Dziennik 23.05 Wiad. z Polski w jęz. niem. 23.15 Muz. tan. — płyty.

WARSZAWA II: 14.00 Koncert — płyty. 15.00 Wiad. sportowe i Parę informacji. 15.10 Koncert solistów: Mieczysław Brygiewicz — tenor, Henryk Bartnikowski — flet. 15.45 Życie kulturalne stolicy. 15.55 Program. 16.00 Muz. tan. 17.00 Muz. tan. — płyty. 17.50 Koncert. 18.05 Trzy suity Respighiego — płyty. 21.05 Rec. skrzypcowy A. Szafranka. 21.20 Jules Massenet: „Manon“ — opera — płyty.

NIEDZIELA, 22 stycznia.

WARSZAWA I: 7.15 Kolęda. 7.20 Koncert Ork. Wileńskiej. 8.00 Dziennik. 8.15 Aud. dla wsi. 9.15 Nab. z Kościoła św. Anny w Warszawie. 11.45 Felieton programowy. 12.00 Hejnał. 12.03 Poranek symfoniczny (z Poznania). 13.00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. 13.05 Przegląd kulturalny. 13.15 Muzyka obiadowa (z Katowic). 14.00 Wszystkiego po trochu. 15.00 Aud. dla wsi. 16.10 Transmisja z Paryża z meczu piłkarskiego „Polska — Francja“. 17.05 Ostatnie błyski powstania styczniowego. 17.25 Zabawa taneczna dla naszych dzieci. W przerwie ok. g. 18.25 Chwila Biura Studiów. 19.30 Recital skrzypcowy Eugenii Umińskiej. 20.00 Muz. z płyt. 20.15 Aud. inform. 21.20 Muz. tan. ze Lwowa. W przerwie o godz. 21.50 „Wesoły Bilans“ — „Śląska Pozytywka“. 23.00 Ost. dziennik. 23.05 Wiad. z Polski w jęz. angielskim.

WARSZAWA II: 14.30 Utwory fort. gra Alina Janiszewska. 14.57 Muzyka organowa i pieśni (płyty) 15.57 Muz. tan. płyty. 17.07 Program. 17.10 Na wiolonczeli gra Rafał Halber. 21.05 Bach — płyty. 22.05 Ork. Londyńska — płyty. 23.05 Muz. tan. — płyty.

Tabela wygranych

13 dzień ciągnienia IV klasy 43 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

25.000 zł. na nr. 129629
15.000 zł. na nr. 27123
5.000 zł. na nr. 31298
2.000 zł. na n-ry: 1855 4091 20440 45118 84270 89098 90402 131702 132106 156602
1.000 zł. na n-ry: 1205 1649 3606 17445 37840 58188 60891 62414 66280 68096 68599 76808 81785 86098 94282 96011 97349 105640 106919 109718 121678 125548 153869 157296

PO 250 ZŁOTYCH.

238 406 43 535 748 830 1038 138 282
681 846 945 2135 70 618 924 67 3102 268
618 931 77 4332 590 651 792 818 959
5377 794 6043 229 61 643 955 7071 90 98
125 26 278 315 69 469 82 595 610 710
808 68 78 8041 117 44 235 93 96 313 585
601 33 74 9037 92 331 67 433 67 703 42
937 45 50 10277 87 552 70 710 37 847
11317 406 516 683 757 837 67 68 12033
58 116 59 418 28 532 44 629 808 44 908
43 13203 317 73 418 94 616 766 850 918
14006 24 105 47 84 334 400 23 694 817
942 49 15114 394 793 803 912 16058 103
27 43 239 44 48 601 59 954 17024 39 104
252 70 79 317 445 76 96 551 666 76 918
18092 294 383 453 538 54 614 26 76 816
99 934 54 74 19137 301 32 419 49 518
708 25 84 904 20003 82 115 259 501 52
655 723 46 874 89 998 21066 89 275 83
618 956 22186 217 27 97 326 462 534 71
646 69 702 23 879 24047 134 220 373 464
89 564 611 15 791 98 917 34 98 25012
60 109 43 61 74 320 84 90 413 528 639
860 79 26156 269 317 539 730 800 10
27383 421 71 793 95 801 93 926 28014
53 168 94 266 324 59 415 75 618 66 723
64 29035 70 73 274 347 83 92 443 633 713
23 26 846 82 970 93 30127 63 361 416
588 764 818 79 928 31086 115 219 532
633 725 34 875 958 69 81 32111 345 552
640 57 729 913 39 33016 126 33 323 83
594 602 3 742 62 95 896 34131 273 399
410 512 15 96 601 725 907 76 35172 389
50[illegible] 38 90 618 39 701 29 815 32 60 36019
44 179 82 273 79 428 592 663 777 915
37002 359 466 568 660 96 882 909 49 82
38131 254 349 500 21 26 778 848 74 98
948 62 39017 106 26 226 61 397 403 48
519 655 784 889 964.

40029 104 262 435 528 77 612 919 61
41024 150 98 201 71 331 61 74 413 29
99 535 49 90 657 84 879 42433 632 740
52 63 826 31 87 963 97 43020 74 159 257
523 625 774 970 98 44005 90 95 101 249
382 400 517 82 620 68 729 926 33 45036
100 53 206 372 468 506 61 628 570 819
983 46066 83 311 436 596 634 65 719 966
47107 73 203 20 317 409 33 54 511 73
691 707 78 804 901 80 48002 29 32 714
821 63 90 965 49152 265 495 99 538 51
66 608 72 812 24 917 53 50008 10 108 37
78 367 75 455 91 652 959 73 76 51048
118 376 407 606 764 857 907 41 52034
114 97 249 568 714 962 66 69 53017
44 198 314 19 448 49 58 552 621 64 976
54096 300 36 54 507 59 637 713 32 844
963 55046 133 258 521 31 91 754 878 96
952 56013 62 333 412 689 57019 253 309
43 610 745 58072 255 74 363 624 38 704
848 933 59017 74 266 321 66 99 425 42
511 658 897 953 60087 107 256 92 367
89 463 538 842 97 962 75 61051 159 305
55 84 407 540 620 51 758 861 74 990 9[illegible]
62056 137 241 416 87 581 92 602 52 703
1[illegible] 843 63019 49 99 130 48 225 348 410
17 560 611 18 338 961 84 64144 103 63
260 307 11 465 544 800 945 65106 25 210
27 345 410 47 509 47 635 761 816 68 958
70 66140 248 468 94 749 66 837 61 909
35 78 88 67013 74 543 692 68029 43 160
2[illegible] 80 323 90 470 661 787 69112 29 358
84 584 98 602 90 731 68 807 31 901 32
70088 205 14 328 74 436 590 647 56 788
857 986 95 71061 232 321 78 87 432 57
551 673 760 65 814 72109 235 391 436
55 76 510 635 38 85 973 73033 141 223
74 438 729 36 924 63 74012 24 111 52
243 83 347 444 519 610 48 968 99.
75004 74 303 6 7 79 488 551 717
847 94 954 76047 72 215 72 430 38
58 527 802 98 996 77050 291 394 514
32 60 707 58 94 97 78025 272 529
67 611 25 72 79 90 97 749 967 79065
110 563 678 706 11 974 80077 173
84 342 529 54 75 695 823 83 928
81187 94 248 55 805 307 436 48 82
508 26 723 948 54 57 2 82016 120
245 90 70 482 655 99 702 81 828 46
83057 95 193 382 474 503 709 14 834
84301 22 61 443 47 81 881 85016 164
263 369 495 758 874 86394 484 519
36 58 68 84 693 87063 165 82 86 637
792 933 88552 89275 506 668 82 878
986
90093 530 747 820 91331 543 889
901 64 92098 122 70 215 64 390 419
622 927 93059 63 71 155 295 830 44
963 77 86 94071 139 518 650 64 780
818 27 978 95240 81 84 354 689 772
893 96356 90 810 97032 140 230 89
423 701 884 98190 370 445 708 82
990006 10 27 91 107 45 61 275 314
445 95 650 716 54 65 66 93 811 968
91 97
100030 54 80 142 43 283 376 99
556 91 851 62 972 101133 342 425
36 581 655 78 853 80 918 39 102049
249 342 402 541 62 91 639 81 727
827 73 956 68 103103 47 228 43 89
453 652 816 962 104026 53 63 181
312 413 55 535 731 830 105002 8
52 285 335 79 497 707 42 94 865
921 106056 123 387 494 88 606 801
921 107187 92 374 519 684 108064
129 238 334 90 419 545 47 801 55
958 67 86 109174 293 301 65 68 915
73 616 64 716 17 953 110065 120 82
251 67 547 64 735 909 70 111043 111
31 41 214 60 326 646 714 64 70 854
74 84 954 31 112198 202 67 309 76
430 78 691 924 113075 87 148 437
92 594 781 843 46 936 98 114128 92
353 405 91 703 80 961 115352 79
671 829 904 94 116014 52 247 412
426 514 827 83 117058 102 312 46
426 667 827 60 904 59 118004 15
136 73 205 315 560 84 603 57 809 38
916 34 119155 251 62 305 523 32
728 65 84 912 34 68
120032 295 412 25 528 30 848 936
73 121190 399 548 94 99 631 44 810
912 49 122013 18 133 429 462 63
87 534 95 655 720 803 994 123130
31 45 317 505 814 15 47 72 841 88
957 124002 41 91 265 490 530 67
125067 68 95 227 325 85 432 524
717 37 98 925 126097 342 94 581
127107 53 295 409 596 898 128057
64 166 83 615 31 52 820 25 30 902
9 129102 27 231 50 621 60 130017
21 91 34 70 275 336 463 84 537 651
715 881 951 131144 67 279 350 419
559 641 819 39 132151 201 381 86
434 519 612 13 14 825 926 133829
61 463 765 840 911 134047 153 206
50 204 64 301 56 85 618 949 93
135332 418 595 633 88 796 960 83
136035 230 352 53 74 750 52 70 847
931 137036 70 402 502 610 944 69
138064 395 50 503 14 48 139197 264
79 471 565 644 140004 27 118 426
517 20 669 703 843 987 141051 343
435 660 710 58 932 69 142028 67
160 72 258 332 682 842 51 143079
209 314 47 98 438 44 576 81 606 89
719 890 144151 78 210 31 429 550
614 785 892 145036 45 124 86 205
389 463 77 501 738 146149 51 350
443 46 51 98 614 714 147005 52 220
94 464 515 612 22 738 967 85 96
148016 28 288 409 507 37 62 81 93
704 37 801 942 149047 56 77 236
422 600 719 850 929
150050 381 455 825 67 939 40
97 151116 58 253 337 548 87 702
43 94 957 66 74 79 152074 152074
104 59 237 98 364 654 796 979
153416 655 996 154052 366 75 96
441 78 514 18 76 93 622 36 712 34
831 37 57 155079 130 226 65 334 62
96 455 62 74 774 815 48 91 940 98
156076 97 256 326 400 27 30 549 73
634 718 852 915 157110 26 67 362
66 87 660 850 921 25 158009 141 207
70 368 79 447 358 671 77 852 159057
77 149 208 19 87 658 753 837

III ciągnienie

PO 250 ZŁOTYCH

191 382 88 462 847 1294 557 824
83 307 8 630 713 825 3540 90 911
18 68 4013 403 586 657 771 5034
186 277 374 637 6313 437 97 512 703
13 889 7247 635 789 8279 338 625
984 9557 699 981 10114 51 83 208
555 11383 93 632 891 12160 243 570
680 798 13201 13 76 207 36 530 761
902 14047 130 263 524 891 934 15203
509 67 825 16049 572 17085 418 672
749 841 18117 236 891 580 843 96
19182 390 682 841 926 29
20109 228 130 71 451 522 663 770
79 21347 59 96 565 904 22032 62
330 556 700 910 23185 606 32 708
955 24051 203 96 792 894 25443 45
513 26154 312 457 94 771 838 27143
506 660 28082 425 765 91 832 29082
200 696
30132 44 72 266 878 31246 57 370
528 636 37 32315 501 600 719 35
959 33046 132 201 96 452 542 887
34540 89 660 772 808 901 35463 71
36443 77 540 602 37027 47 228 433
57 549 738 38233 587 890 954 39064
319 592 730 49 855 901
40160 448 940 41117 32 541 712
834 43373 96 509 791 44064 77 81
273 414 827 38 52 45153 368 541
77 877 46010 259 353 434 47674
48035 552 614 49182 439 540 770 894
954
50021 118 241 321 40 81 688 751
75 857 916 18 95 51077 107 338 402
41 77 73 739 52285 585 718 989
53063 221 390 660 54256 345 500 618
55109 230 95 361 731 830 56051 153
738 56 835 57104 36 373 770 861
980 58123 861 973 59029 44 415 56
634 966 60208 354 420 85 98 61356
688 62067 197 283 676 832 63005
75 172 74 91 230 317 542 792 902
22 64008 258 344 49 751 939 65171
377 674 709 66068 400 756 910 67058
89 114 59 496 787 52 860 74 87 92
95 68239 93 543 690 748 69327 541
891 70145 228 50 550 602 856 925
71209 34 405 659 784 72171 276 918
69 73041 357 657 71 74036 320 24
761 894 922
75154 508 24 874 906 76373 423 24 66
658 988 77069 513 968 78083 84 103 500
713 57 890 984 79129 55 290 693 760 91
964 80137 75 469 553 790 855 983 81021
122 42 530 694 82241 42 324 411 78 874
83019 864 84404 732 85221 399 490 748
895 86125 360 684 730 867 87147 89 316
598 667 930 34 88163 503 658 709 804 97
89057 136 459 937 90126 32 428 558 691
91063 123 368 935 92030 236 66 364 85
432 624 867 93256 391 622 722 94555 937
58 95062 249 54 326 438 671 864 965
96242 302 430 612 35 900 97030 501 962
98033 608 99104 30 350 711 100031 33
315 427 101669 922 102206 324 540 45
808 103011 266 748 914 104049 64 281
388 422 105178 299 455 618 65 106589
849 73 107033 215 44 475 688 746 93 884
958 79 108346 476 591 975 109016 367
585 605 707 962 110263 440 67 642 111429
617 723 112204 323 712 113023 428 648
82 114133 289 302 520 664 799 115236
537 89 687 846 83 116079 860 117190 309
30 77 851 118230 399 605 42 868 119204
327 590 605.
120179 257 121170 606 738 836 122032
224 589 866 123196 237 329 46 727 85 98
858 950 124006 548 651 125219 595 608
27 816 902 126128 360 527 38 920 127150
420 511 749 128215 307 430 555 64 74
958 129347 55 870 990 99 130299 603 962
131059 101 256 723 132761 133397 423
600 134005 164 392 674 97 905 136058
266 536 137034 39 173 86 311 68 632 724
138007 142 532 97 651 751 856 96 139094
180 86 140154 216 19 519 83 671 141457
142150 62 536 662 734 143130 317 76
144513 672 145610 821 146075 123 375
407 36 712 147172 254 313 26 418 659
148115 493 617 41 149062 576 150280 417
683 906 151131 225 331 465 670 973
152062 324 552 952 153099 114 21 385
462 875 154088 89 411 66 155134 318 491
778 904 13 156247 338 96 566 98 640 862
970 157047 135 382 440 642 768 158424
579 985 159045 87 324 433 556 700.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

50.000 zł. 65603
20.000 zł. — 147291
15.000 zł. — 34214
10.000 zł. — 9126 69490 113178 116988
5.000 zł. — 13703 20882 75292 78480
2.000 zł. — 12456 14288 20164 33845 36088 36196 38004 45960 56659 69073 78478 114133 115720 117191 123467 151986 152241 154340
1.000 zł. — 5420 5967 1700 30214 42534 54127 54832 63857 67767 73782 85428 97932 99714 104385 104895 108609 124502 128075 143614 144723 147413 149445 152154 153690

PO 250 ZŁOTYCH

134 219 27 393 501 788 809 1021 192
455 556 91 708 74 2277 428 54 586 96 684
3178 449 69 554 660 768 4015 343 740
5110 914 6022 38 356 434 582 7032 111
494 657 8003 611 99 780 922 9209 704
860 10003 212 334 494 521 623 776 399
11207 350 456 736 922 12198 13039 51
168 363 979 14340 749 865 15414 569 698
807 73 16032 40 219 335 438 81 657 960
17115 211 91 989 18190 19323 530 632 878
988 21238 97 435 517 60 621 739 924 69
22099 100 80 94 477 627 786 861 903
23228 391 95 422 739 24277 551 622
25008 338 434 26296 516 616 58 27334
28056 239 347 544 602 755 29031 203 45
385 518 48 700 75 30027 41 234 396 31214
773 913 32346 827 975 33361 73 415 77
720 34388 89 745 924 35052 274 841
36304 77 501 9 756 899 984 37390 718 89
842 33 929 38072 39042 93 593.
40074 98 329 55 87 506 662 98 779
41084 134 479 915 42028 92 334 84 43039
137 53 501 51 653 832 924 78 44596 657
712 45129 34 226 28 306 516 859 46086
469 591 941 53 76 47165 365 495 766
48145 222 94 469 812 51 49096 112 465
500 94 792 867 903 50077 404 42 60 529
645 51 780 802 38 933 51242 374 705 962
52212 399 519 72 755 837 53003 54073
816 55253 382 607 78 908 71 56525 91 617
740 57290 445 603 27 807 86 58042 155
203 320 590 633 59028 309 33 628 823 87
60244 80 506 867 61169 423 955 62156
435 566 905 83 63464 609 64216 74 300
498 961 65256 458 664 66062 85 109 84
294 435 673 701 827 82 950 68117 69266
70016 179 320 72 482 873 71129 435 833
72271 86 650 73101 252 536 642 705
74443 626 42 855.
75025 500 983 76621 39 717 77121
239 77 334 96[illegible] 78246 925 80565 72
747 853 81090 238 317 52 624 64 792
943 82055 126 612 47 849 83144 434
588 688 733 84172 201 396 431 905
85512 839 86219 338 681 783 909
87715 965 88011 695 89024 157 516
825 55 90068 135 927 91016 43 812
92039 252 372 81 647 712 807 99
93434 710 94088 265 436 872 927 46
95481 853 947 96679 946 97196 98 450
553 98329 409 722 84 99077 904 14 29
100047 379 777 977 101014 582 663
102280 535 674 103371 45 907 43
104068 91 520 753 105049 169 292 457
578 89 695 782 106209 754 802 107373
108105 109026 19 276 619 917 110617
951 111571 671 872 992 94 112321 37
434 63 604 835 50 932 113156 409 578
603 59 738 857 114046 142 849 115002
460 62 768 861 116103 57 205 470 858
91 947 117106 437 562 615 701 118247
52 378 463 544 666 783 119043 202
859 63 907 43 46 120079 84 255 361
636 874 121156 632 721 12212 468 277
366 422 512 39 875 123292 307 763
124002 122 34 89 455 653 744 125563
698 761 871 934 54 126255 423 841
926 127128 281 470 569 727 36 801 70
86 128190 211 541 720 845 129 325
41 451 548 710 71 130266 819 131048
166 411 846 132142 566 679 814 87
133262 308 27 425 654 69 701 70 963
134188 427 551 67 643 729 852 93
135277 322 92 521 77 686 746 136008
244 434 927 137080 112 462 67 78 881
138055 631 708 139305 16 781 852
140150 88 441 574 98 667 764 81
825 28 141466 563 783 814 82 142057
153220 73 879 143147 40 99 274 304
657 850 144056 434 57 530 612 18 765
145755 81 802 146084 135 257 417
147312 629 715 98 148676 784 149035
85 962 150980 151157 299 355 65 99
544 152171 83 214 331 437 89 960
153288 399 692 154034 82 604 21 880
155073 156152 208 361 157527 98
158005 237 443 542 655 879 993

Ostatnie dni wystawy

Wystawa pamiątek, akt i dokumentów po byłych uczestnikach walk o Niepodległość i Socjalizm, która mieści się w lokalu Stowarzyszenia b. Więźniów Politycznych w Warszawie, ul. Senatorska 36, zostanie zamknięta w dn 31 stycznia 1939 r.

Kronika organizacyjna

DZIELNICA „STARÓWKA" P. P. S. (Długa 21) w sobotę dn. 21 b. m. odbędzie się zebranie z referatem o godz. 19.

KOŁO DRUKARZY PPS. W niedzielę, 22 b. m., o godz. 10 r. odbędzie isę doroczne Zebranie organizacyjno - sprawozdawcze Koła Drukarzy PPS. w lokalu Zw. Zaw. Drukarzy (Zarząd Główny). Obecność członków obowiązkowa.

DZIELNICA „PELCOWIZNA" — Jabłonowska 6, w niedzielę dn. 22 o godz. 10 r. odbędzie się zebranie z referatem.

DZIELNICA TARGÓWEK organizuje w sobotę od godz. 21-ej, w lokalu Związku Metalowców na Pradze przy ul. Szerowiej 22 —

ZABAWĘ TANECZNĄ.

Zaproszenia otrzymać można w lokalu Dzielnicy (Święciańska 5) lub w Sekretariacie TUR (Al. 3-go Maja 2 m. 68, tel. 2-35-83) codziennie w godzinach od 10—1 i 17—2.

DZIELNICA STARÓWKA urządza w dniu 22 (w niedzielę) o g. 4 p. p. w lokalu Dzielnicy „Starówwa" Długa 21 herbatkę dla czynnych działaczy wyborczych.

Zaproszenia — rozesłane.

T. U. R.

ODDZIAŁ WARSZAWSKI T.U.R. organizuje w miesiącach lutym i marcu Szkołę Socjalistyczną dla członków Partii, klasowych Związków Zawodowych i TUR w lokalu przy Al. 3-go Maja 2. Wykłady trwać będą w poniedziałki i środy w godzinach od 18-ej do 21-ej.

Program obejmuje: Naukę o Polsce, zasady Konstytucji, historię P. P. S., program Partii, stronnictwa polityczne, ruch zawodowy, ochronę pracy, ruch spółdzielczy, zagadnienia religii, moralności, zadania TUR i sprawy, dotyczące organizacyj młodzieżowych, kobiecych i sportowych.

Sekcja spółdzielcza Warsz. Oddz. TUR. organizuje w dniach 28, 29 i 30 stycznia w lokalu Instytutu Oświaty Dorosłych (Reja 9) **Kurs** spółdzielczy dla działaczy robotniczych na Ochocie.

Zgłoszenia do Szkoły i na kurs przyjmuje Sekretariat Warsz. Oddziału TUR. (Al. 3-go Maja 2 m. 68 tel. 2-35-83) codziennie w godzinach od 10—13 i 17—20.

* * *

Oddział Warszawski T. U. R. organizuje w bieżącym tygodniu następujące odczyty:

Sobota, 21 stycznia.

Lokal TUR. (Al. 3-go Maja 2) godz. 19-ta n. t. „Spółdzielczość a sprawa mieszkaniowa". Ref. tow. Julian Hochfeld.

Organizacja Młodz. P.P.S.

Ogólne zebrania członków i sympatyków odbędą się na kołach:

Sobota, dn. 21.1 godz. 7 w.

KOŁO — ul. Bolecka 44, ref. tow. Kobrzyński.

ŻOLIBÓRZ — ref. tow. S. Kurland.

Niedziela, dn. 22.1.

ANNOPOL — godz. 10 r. ref. tow. Kobrzyński.

RAKOWIEC — godz. 11 r. ref. tow. Wł. Pietrzykowski.

ŚWIETLICA MŁODZIEŻY PPS. „ŚRÓDMIEŚCIE".

W niedzielę dn. 22 b. m. o godz. 17 w lokalu Klubu Demokratycznego Książęca 4, I/II piętro odbędzie się Świetlica Koła Młodzieży PPS. Śródmieście.

W programie przemówienia tow. tow. St. Dubois i Rafała Pragi na temat „Młodzież w walce", — występy sekcji dramatycznej i tańce.

2 procesy „Merkurjusza Polskiego"

W dniu wczorajszym w Sądzie Okręgowym w Warszawie miały się odbyć 2 procesy przeciwko redaktorowi „Merkuriusza Polskiego" Babińskiemu.

W jednym z nich oskarżycielem prywatnym był znany uczony, profesor Politechniki Warszawskiej Wolfke, przeciwko któremu „Merkuriusz" wystąpił z całą serią zarzutów.

Proces ten został odroczony gdyż skierowano go powtórnie do śledztwa.

Drugi proces był z oskarżenia Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich, który również stał się przedmiotem napaści ze strony „Merkuriusza".

Proces ten ,w którym z jednej strony stanęli dziennikarze zorganizowani w Syndykacie Dziennikarzy, z drugiej zaś cała chmara ludzi używających tytułu dziennikarzy — ciągnął się do późnych godzin popołudniowych.

Sprawa została do poniedziałku przerwana, gdyż obrona prosiła o przerwę dla zaznajomienia się z dołączonemi do sprawy aktami procesu Starzyński — Studnicki.

Wobec przerwy w rozprawie obszerne sprawozdanie podamy w numerze wtorkowym.

I. K.

Nasza rubryka

BIURALISTA, handlowiec, kierowca samochodowy, reprezentatywny, energiczny, samodzielny, długoletniemi świadectwami poszukuje pracy. Pobyt obojętny. Zgłoszenia pod „Uniwersalny": „Robotnik" Warecka 7.

MŁODY chłopak z prowincji z ukończoną szkołą powszechną poszukuje jakiejkolwiek pracy zawodowej. Oferty do administracji „Robotnika" sub „zdolny" albo pod adresem: Pawia 41 m. 14.

PRZYJMUJĘ bieliznę do reperacji i skarpetki: Poznańska 22—62.

Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy Akademickiej Pomocy Koleżeńskiej U. J. P. „Spójnia" poleca wykwalifikowanych: korepetytorów na miejscu i na wyjazd, wychowawców, biuralistów, akwizytorów. Sekcja medyczna wysyła na każde żądanie: masażystów, felczerów (zastrzyki, opatrunki). Biuro czynne całą dobę. **Warszawa, Nowy - Świat 35 m. 21 tel. 2-74-44.**

TEATRY

TEATR ATENEUM. Dziś sztuka Jerzego Szaniawskiego „Dziewczyna z lasu".

W niedzielę o godz. 4 pop. po cenach zniżonych „Świętoszek" ze St. Jaraczem.

TEATR NARODOWY: 8 w. pkt. dziś „Grube ryby" Bałuckiego

TEATR POLSKI: Dziś i dni następnych świeżo wystawiona sztuka J. Iwaszkiewicza „Maskarada".

TEATR LETNI: 8 w. pkt. dziś komedia Sardou „Madame Sans Gêne" w reżyserii Niewiarowicza

TEATR NOWY. 8 w. pkt. komedia „Żywy Ładunek" Br. Winawera.

TEATR MAŁY: Dziś komedia Antoniego Cwojdzińskiego „Temperamenty".

TEATR „MAŁE QUI PRO QUO" Codziennie rewia „Wielka czwórka"

CYRULIK WARSZAWSKI — dziś wielka rewia karnawałowa p.t. „Kochajmy zwierzęta".

WIELKA REWIA. Dziś w sobotę premiera nowej rewii „Szukamy gwiazdd". Codziennie jedno przedstawienie o 8.15 wiecz. W niedzielę dwa przedstawienia.

TETR MALICKIEJ — Marszałkowska 8 zainaugurował swe istnienie przepiękną sztuką w przeróbce Z. Nałkowskiej „Pani Bovary". Owacyjne przyjęcie Marii Malickiej wróży wielkie powodzenie tej wielce pożytecznej placówce.

TEATR MALICKIEJ na Karowej gra codziennie „Poprostu człowiek"

TEATR KAMERALNY. Dziś i codziennie nowa komedia „Dom wariatów".

TEATR „8.15". Dziś Roxy i jej drużyna" z Halamą.

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY. Dziś o godz. 17 „Betlejki" przy ul. Podskarbińskiej 6 i „Wigilia" przy ul. Gostyńskiej 9.

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36-40): Codziennie „Uciekła mi przepióreczka" Żeromskiego.

W niedzielę o godz. 12-ej w sali „Wielkiej Rewii" (Karowa 18) odbędzie się pokaz sztuki dla dzieci i młodzieży p. t. „Boże Narodzenie" B. Pepłowskiego w reżyserii M. Dulęby.

TEATR BUFFO (Mokotowska 73) daje już ostatnie widowiska „Porwania Sabinek".

TEATR CRICOT Królewska 13. Codziennie „Mąż i żona" — Aleksandra Fredry, komedia w 3 aktach z międzyaktami. Adam Polewski.

ROSYJSKIE STUDIO DRAMATYCZNE (Nowy Świat 19): W czwartek, piątek, sobotę i niedzielę pełna humoru i sentymentu rewia karnawałowa „Gwiazdka w Studio".

CYRK (ul. Ordynacka). Wielki nowy program „W krainie smoka". Codziennie 2 przedstawienia

TEATR DLA DZIECI ORTYMA W TEATRZE WIELKIM. W niedzielę o 12-ej i 4 p. p. premiera podwójnego programu: „Czerwony Kapturek" i „Trzy świnki" oraz „Wojtek na Księżycu".

Z FILHARMONII. W niedzielę dn. 22 stycznia o godz. 12.15 odbędzie się poranek muzyczny poświęcony utworom Czajkowskiego.

W koncercie tym weźmie udział Orkiestra Filharmonii Warszawskiej pod dyrekcją Józefa Ozimińskiego i solista skrzypek Artur Nachstern.

NIEDZIELNE POPOŁUDNIÓWKI W TEATRACH T. K. K. T.

W niedzielę odbędą się następujące przedstawienia popołudniowe w Teatrach T. K. T. T.:

TEATR NARODOWY gra o godz. 4 pop. „Szaleństwo" z Eichlerówną w popisowej roli głównej.

TEATR POLSKI gra o godz. 3.30 pop. „Papę Nikoluzos" z doskonałym Kurnakowiczem w roli tytułowej.

TEATR LETNI daje o godz. 4 pop. „W roli głównej Barbara Bow" z Modzelewską i Junoszą - Stępowskim na czele.

TEATR NOWY gra o godz. 4 pp. „Żywy ładunek" z Lindorfówną i Wesołowskim w rolach głównych.

TEATR MAŁY daje o godz. 3.30 pop. „Rozwiedźmy się" z Romanówną, Węgierką i Wojteckim.

50 PRZEDSTAWIEŃ „MASKARADY" IWASZKIEWICZA W TEATRZE POLSKIM.

Wczoraj w Teatrze Polskim odbyło się drugie jubileuszowe — 50-te przedstawienie pięknej, wspaniale wystawionej sztuki J. Iwaszkiewicza o znakomitym poecie rosyjskim Aleksandrze Puszkinie „Maskarada" Widownia Teatru Polskiego, jak co wieczór od dnia premiery, zapełniona była do ostatniego miejsca.

„KSIĄŻĘ I ŻEBRAK" W TEATRZE LETNIM.

Dziś w sobotę o godz. 4 pop. i jutro w niedzielę o godz. 12 w poł. odegrany będzie cieszący się wielkim powodzeniem „Książę i Żebrak" w wykonaniu „Nowego Teatru".

DZIŚ „EUGENIUSZ ONEGIN" Z DUBROWSKIM.

Dziś, w sobotę pierwszy gościnny występ światowej sławy basa — barytona, znakomitego rosyjskiego artysty Georgija Dubrowskiego. Świetny gość wystąpi w operze Czajkowskiego „Eugeniusz Onegin".

Co grają w kinach i teatrach

KINA

ADRIA (Wierzbowa): „Żebrak w purpurze".
ATLANTIC: „Ludzkie serca".
ANTINEA: „Żółty pirat" i „Zaginiona wyspa".
ACRON: „Znachor" i „Miłe złego początki".
AMOR (Elektoralna 45): „W cztery oczy" i „Zaginiony horyzont".
AS: „Szarża lekkiej Brygady".
BAŁTYK: „Maria Antonina".
BIS (Elektoralna 21): „Fortancerki" i „Zaginiona dżungla".
CAPITOL: „Serce Matki".
CASINO: „Alibi".
COLOSSEUM: „Cyganka".
CZARY (Chłodna 29): „Przygody Tomka Sawyera".
EDEN (Marszałk. 31-a): „Gwiaździsta eskadra" i „Buster Keyton jako chemik".
ELITE (Marszałk. 81a): „Kapryśna ekspedientka" i „Miłość w dżungli".
ERA (Leszno 2): „W kryjówce Dawsona".
EUROPA: „Walka o szczęście".
FAMA (Przejazd 9): „Więzienie bez krat".
FILHARMONIA (Jasna 5): „Więzienie bez krat".
FLORIDA (Żelazna 61): „Tragedia 15-letniej" i „Mocni ludzie".
FORUM (Nowiniarska 14): „Ostrożnie profesorze" i „Pod cudzym nazwiskiem".
HOLLYWOOD (Hoża 29): „Prawo kobiety" i rewia.
HELIOS „Paweł i Gaweł".
ITALIA (Wolska 32): „Tygrys Eschnapuru".
IMPERIAL: „Goldwyn Follies".
JURATA (Kr. Przedm. 66): „Kurier carski" i „Diabły wybrzeża".
KOMETA (Chłodna 49): „Obawa przed skandalem" i rewia.
MARS (Żoliborz): „Rapsodia".
MEWA: „Po wielkiej wojnie" i „Za kulisami".
MIEJSKI: „Złotowłosa".
MUCHA (Długa 10): „Tango Notturno" i „Ludzie Wisły".
MAJESTIC: „Królewna Śnieżka".
MASKA (Leszno 70): „Córka Sazng haju" i „W. Z.—6 nie wylądował".
NOWA TOMBOLA (Marszałk. 34): „Szanghaj" i „Dama na dwa tygodnie".
PETIT TRIANON (Sienkiewicza 8): „Dzisiaj i zawsze" z Herbertem Marshalem i „Milioner na tydzień".
PALADIUM: „Powrót o świcie" z Darrieux.
PAN: „Zapomniana melodia".
POPULARNY (Zamoyskiego 20): „Bohater naszych czasów" i „Życie ulicy".
PROMIEŃ (Dzielna 1): „Mateczka"
PRAGA (Targowa 71): „Prawo do szczęścia" i rewia.
PRASKIE OKO (Zygmuntowska 10): „Marco Polo".
RAJ (Czerniakowska 191): „Strzelec z Bengali" i „Czu Czin Czan".
RIALTO: „Dwaj rywale".
ROMA (Nowogrodzka 49): Brawura".
REX: „Halka" i „Miłość na Tahiti".
ROXY (Wolska 14): „Wrzos".
SOKÓŁ (Marszałkowska 69): „Tyran" i „5 milionów szuka spadkobierców".
SORRENTO (Krypska 34): „Zbuntowana" i „Trudno jest łatwo zarobić".
STYLOWY: „Subretka".
STUDIO: „Beniamino Gigli".
ŚWIATOWID: „Za winy niepopełnione".
SFINKS (Senatorska 29): „Alarm"
ŚWIT „Paweł i Gaweł".
ŚWIAT (Żoliborz): „Jezeba" i „Ostrożnie z miłością".
SYRENA (Inżynierska 4): „Alarm na morzu" i „Nie znała miłości".
TON (Puławska 39): „Pani Walewska" (Greta Garbo).
UNIA (Dzika 9): Przygody Tomka Savyera" i rewia.
UCIECHA (Złota 72): „Profesor Wilczur".
VICTORIA: „Moi rodzice rozwodzą się".

Redaktor: JERZY CESARSKI.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo - Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.